

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6 półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszt administracyjnego wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego do datku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie: z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie uroczysta wotywa, a w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem-Mieście, o godzinie 9 i pół zrana wotywa—o 3 i pół nieszpory.

Nabożeństwa rzeczzone odbędą się ku czci Najświętszego Sakramentu.

— W bieżącym miesiącu przypadają jeszcze następujące doroczne pamiątki, z nabożeństwem odpustowym:

dnia 25-go św. Ludwika króla, w kaplicy instytutowej św. Kazimierza na Tamce;

dnia 28-go św. Augustyna w kościołach: św. Marcina (po-augustjańskim) i Opieki św. Józefa (panien wizytek);

dnia 29-go święcie św. Jana, w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana—i

dnia 30-go św. Róży limańskiej w kościele św. Jacka (po-dominikańskim), odłożone na niedzielę, tj. na dzień 2-gi września.

Przegląd polityczny.

Artykuł *Opinie*, który streściliśmy we wczorajszej ostatniej poczcie, jest najwybitniejszym faktem politycznym obecnej *saison morte*. Jakto? zapyta nas kto może. Artykuł gazety faktem politycznym? Na pozór to dziwne, a jednak słowa nie cofamy... W naszych czasach, gdy prasa (naturalnie mądra i przez ludzi z imieniem publicznym kierowana) stała się jedną z potęg świata, polityka robi się przez prasę. Artykuł *Opinie* dlatego jest ważnym, że odkrywa z niebywałą dotąd szczerością i otwartością cały program tej politycznej przyszłości, która zdaje się zbliżać ku nam rączym krokiem. Artykuł ów nie „robi” polityki, ale jest tak wiernym echem ducha czasu, że już dlatego nazywamy go „faktem”, ponieważ z nieuniknionego faktu przeprowadza.

Starcie się rasy germańskiej ze słowiańską przeprowadzi oddawna myśliciele polityczni, który historj d dnia zajmują się teoretycznie. Kryli się z tą ideą politycy chwili, którzy myślą i piszą dla najbliższego jutra; dzisiaj rzeczy tak już dojrzały, że kryć się nawet nie uważają za potrzebne. Niema

zapewne dziś dokola nas nikogo tak naiwnego, coby nie rozumiał istoty i celu przymierza austriacko-niemieckiego, które w Berlinie i Wiedniu wysławianem bywa, jako „najsilniejsza rękojmia pokoju europejskiego”, jako „wielka zasada konserwatywna polityki współczesnej wobec prądów wywrotowych na wschodzie i zachodzie.”

Słowa są na to, aby ukrywały myśli... Znany ten aforyzm wielkiego polityka jakby stworzonym był na to, aby go zastosować do dzisiejszego położenia w Europie i do tego—co się mówi w Berlinie i Wiedniu...

Gdy patrzymy na ten ruch gorączkowy, jaki ogarnął sfery dyplomatyczne i dworskie, gdy policzymy te ustawiczne podróże cesarzów, królów, ministrów i strategów, jakich świadkami jesteśmy od kilku miesięcy, nie możemy obronić się instynktownemu przeświadczeniu, że przygotowuje się stanowcza faza w historii współczesnej, która zmieni na różnych punktach ustroj Europy, jedne organizmy państwowe z karty politycznej wymaże, inne na niej żelaznym piórem nakreśli.

Pizjognomja chwili jest taką, jakby czyniono ostateczne przygotowania do rozpoczęcia owej akcji w szerokim stylu. Według półurzędowego peszteńskiego *Nemzet*a, przymierze austriacko-niemieckie zostało już od pewnego czasu na dalszych lat sześć przedłużonem; Włochy, jak wiadomo, zostały w sferę tego przymierza wciągnięte; Serbia przeszła bezwzględnie na stronę zachodu, a młody król jej więcej niebawem czasu poświęcać będzie na podróże do Wiednia i Berlina, niż na pieczę domowego ogniska w konaku belgradzkim u milego boku pięknej królowej Natalji; król Karol rumuński przybył wraz ze swoim prezesem ministrów, panem Brătianu, do Berlina i Poczdamu po to, aby usłyszeć tam z ust potężnych, że interes polityczny Rumunii wiąże ją z Niemcami i Austrią; król Alfons hiszpański, pomimo że tron jego zdaje się być podminowanym przez republikańską rewolucję, wyrwa się wszelkimi siłami do Berlina i Wiednia, gdzie, jak mówi p. Sagasta, „obowiązał się” przybyć...

Dokądże to wszystko prowadzi?... A no! tylko chyba tam, dokąd drogę wskazuje berliński list wło-

skiej *Opinie*. Organ rzymski, wychodzący pod bokiem sprzymierzonego z Niemcami Kwirynału, powiada, że ludzie, którzy zjednoczyli Niemcy, nie chcą umrzeć, dopóki nie będą mieli pewności, że potomkom swoim pozostawili potężną i ubezpieczoną ze wszelkich stron ojcowiznę. Ci ludzie są starzy i śpieszy im się... Aby dojść do swojego celu, popchnęli oni Austrię na mniej bezpieczne dla niej tory polityki słowiańskiej, która prowadzi koniecznie do starcia z potęgą, uważającą się oddawna za przedstawicielkę słowiańszczyzny. Półwysep bałkański odegra raz jeszcze rolę pierwszorzędną w dramacie, którego prolog tylko odegrał się w roku 1877-ym. Według *Opinie*, „ci ludzie, którzy zjednoczyli Niemcy”, spodziewają się „szybkich zwycięstw” na wschodnich obszarach. Tymczasem Francja trzymaną będzie w szachu przez Włochy i Hiszpanję.

Dopiero, gdy owe „szybkie zwycięstwa” ułożą tak rzeczy na Wschodzie, jak będzie podobało się „tym ludziom, którzy zjednoczyli Niemcy”, rzuci się oni na Francję i zgniotą ją do reszty. I „jak Allah jest jeden a Mahomed jego prorokiem”, tak będzie Europa jedna a „owi ludzie” czyli prościej mówiąc, „ów człowiek” będzie jej dyktatorem, dopóki nie ułoży się wszystko tak od Sekwany do Uralu, jak będzie uważał za potrzebne dla bezpieczeństwa własnej ojczyzny mąż, który zjednoczył Niemcy.

Taki program nakreśliła *Opinie*. Czy wszystko pójdzie po myśli autorów wielkiego planu, czy „zwycięstwa” będą „szybkimi” i czy w ogóle będą „zwycięstwami”, czy znajdujemy się rzeczywiście w epoce, która podepce i złamie rasy rumuńską i słowiańską dlatego, aby wzdłuż i wszerz Europy rozwielić się ich zawistna siostrzyca germańska, to już szereg zagadek, nad których rozwiązaniem napróżno łamać sobie głowę. Nie poradziłaby im nawet wyrocznia delficka, która podobno wiele wiedziała rzeczy ciekawych o przyszłości helleńskiego świata...

Br. Z.

Z WYSTAWY ELEKTRYCZNEJ

W WIEDNIU.

I.

Po dwutygodniowej z górą zwłoce (16-go bowiem zamiast 1-go sierpnia) otwartą została wystawa elektryczna.

Nie sądzicie jednak, iżby w spóźnieniu tem nie elektrycznego nie było, bo jak to uważa jedno z tuzina przynajmniej pism humorystycznych wiedeńskich, podziwiać tu trzeba szybkość elektryczną, z jaką przyjęto postanowienie jej odroczenia.

Na nieszczęście, pomimo zwłoki tak długiej, wystawa zgola jeszcze nie jest ukończona, i to w tych działach, które najwięcej mogą ogół zaciekać; niema jeszcze oświetlenia elektrycznego, nie działają dotąd telefony, brak ciągle przedstawień w teatrze elektrycznym, nie krąży jeszcze kolej elektryczna, z zapowiadzianych odczytów nie było dotąd ani jednego.

Jeżeli za powyższe braki odpowiedzialność spada na dyrekcję wystawy a w wyższym zapewne jeszcze stopniu na samych wystawców, to niemniej niedbalstwa okazał i zarząd miejski, który nie pomyślał o środkach komunikacji. Wystawa bowiem mieści się na końcu miasta, w Praterze, w rotundzie położonej po wystawie powszechnej, tramwaje zaś dochodzą tylko do wrót Prateru, zkąd do rotundy jeszcze spory kawał drogi. Za najłżejszym deszczem droga ta zamienia się w błoto nieprzebyte, wobec którego nieczem jest jeszcze błoto naszej alei Jerozolimskiej po kilkudniowym deszczu jesiennym. Teraz dopiero zaczęto układać szyny pod kolej konną, w ciągu ostatnich tedy dni wystawy będą już tam

zapewne kursowały tramwaje. Gdyby ład taki zaszedł u nas, ileby to razy krzyknęli Niemcy *polnische Wirtschaft*, a my sami gotowibyśmy byli uwierzyć, iż za granicą nie podobnego miejsca mieć nie może. Na szczęście jeszcze puszczono pewną liczbę omnibusów, cokolwiek tylko ciałniejszych, aniżeli słynne wehikuły, co niedawno jeszcze krążyły u nas z Nalewek na Grzybów. Omnibusami temi jednak zadawał się trzeba, jednokonną bowiem dorózką, czyli t. z. tu „komfortablem”, kurs na wystawę wynosi 1 gulden i 20 krajcarów, co czyni dziś trochę więcej niż rubla.

W tak niepomysłnych tedy warunkach otwarcia wystawy dokonał jej protektor, następca tronu austriackiego, arcyksiążę Rudolf, który zjawił się w rotundzie o godzinie 11-ej, w towarzystwie następcy tronu portugalskiego i długiego orszaku ministrów, ambasadorów, generałów. Mowę powitalną wygłosił prezes komisji wystawowej, br. Erlanger (prezesem honorowym jest słynny hr. Hanns Wilczek); a chociaż słyszało ją tylko niewielu z obecnych tam osób, to wszakże wpół godzinę później znana ona była wszystkim, wydrukowano ją bowiem natychmiast na prasie rotacyjnej ustawionej przy wejściu do rotundy. Maszyna ta jest modelem pras należących do redakcji *Neues Wiener Tagblatt*, zwanych machinami „rotacyjnymi”. Stereotypy mają postać skrzywioną i układają się w walec, po którym papier się przesuwają. *)

Mowy te sławiły oczywiście przede wszystkim Wiedeń, gdzie jakoby wzięły początek i zapalka chemiczna i świeca stearynowa i oświetlenie gazowe, o coby zapewne posprzeczano się tu i owdzie, wszakże temu, co głosiły one o wysokim znaczeniu

*) Ciekawy czytelnik może maszynę tego systemu oglądać w naszej drukarni każdego dnia od 3—6-ej po południu.

wystaw elektrycznych, zaprzeczyć niktby zapewne nie usiłował. Najlepszym dowodem tego znaczenia jest niesłychana szybkość, z jaką jedna po drugiej następują. Elektryczność bowiem stanowi nową gałąź techniki, która zapowiada przewrót nie tylko w stosunkach przemysłowych, ale i społecznych nawet. Okres nadechodzący nie będzie już zapewne „wiekiem pary”, ale „wiekiem elektryczności”. Siła ta przyrody, której istota jest zagadkowa, daje nam światło i ciepło, przenosi głos nasz, porusza maszyny. Człowiek z nieczego nie może wytworzyć siły, podobnie jak z nieczego nie może wytworzyć choćby najmniejszej drobiny materji, ale jak w reakcjach jego materja przybiera postać zadaną, tak też umie on korzystać i ze źródeł siły, które mu przyroda tak szczerze przedstawia.

Cały postęp człowieka znamionuje się tem, jak dalece zdołał siłami natury opanować, o ile z niewolnika stał się panem natury. Niedgdyś wybitne umysły wynalazcze trwały się w usiłowaniach zbudowania ruchadła wieczystego, słynnego *perpetuum mobile*, t. j. maszyny takiej, która raz w ruchu puszczona nie potrzebowała już dalszego nakładu siły. Nauki przyrodnicze wykazały niedorzeczność, niemożliwość takiego pomysłu, świadomość wszakże ta nie zgubiła człowieka, dzięki bowiem tejże gałęzi wiedzy poznał, iż posiada w przyrodzie dostateczny zasób siły, z którego korzystać może. Ale najcenniejsze użytkowanie tego zasobu sił przyrody dokonane być może jedynie za pośrednictwem elektryczności,—każdą bowiem siłą, czy to złożoną w prężności pary, czy w spadku wody, czy w pędzie wichru, przetworzyć można w prąd elektryczny, który w tejże samej chwili przepływa przestrzenią największą i tam znów w ciepło, światło lub pracę mechaniczną przetworzyć się zdoła.

Względny te wystarczają do zrozumienia, iż elek-

Co sadzić na ulicach Warszawy?

Powracam z podróży, w ciągu której zwiedziłem kilkanaście większych miast europejskich, a iż to jak nas jeszcze uczono w 1-ej klasie „*nauta de ventis et de bello milles narrare solet*”, więc też nie dziwnego, że i ja pragnę rzucić tu słów parę o rzeczy zbliżonej obchodzącej ogrodnika, ale zarazem i każdego mieszkańca naszej kochanej Warszawy.

Skłaniają mnie do tego wzory, które świeżo miałem przed oczami.

Wiadomo z rozgłosu, że wszystkie niemal miasta zagraniczne obfitują w drzewa, ogrody, skwery, aleje i planty. Gdzie tylko miejsca kawalek, gdzie plac lub szersza ulica, wszędzie pełno drzew, trawników i kwiatów. Drzewa alejowe wśród tego nasadzenia odgrywają rolę główną. Ogromne ich szeregi ciągną się często całymi wiorstami, zamieniając nudną i suchą ulicę na wesołą aleję parkową.

O wartości drzew pod względem publicznej higieny, o ich wpływie na świeżość powietrza i zmniejszenie zębnych skutków suszy, mówić nie trzeba, są to rzeczy dowiedzione i znane powszechnie.

Zarząd Warszawy troszczy się również od pewnego czasu (dobry początek w tym względzie zawdzięczamy dawnemu prezydentowi Witkowskiemu) o powiększenie liczby drzew na ulicach syreniego miasta, dotąd dość skąpo w nie zaopatrzonego. W ostatnich latach obsadzono między innymi ulicę Marszałkowską. Mamy nadto nadzieję, iż się na tem nie skończy i że wkrótce inne ulice, których szerokość na to pozwala (Krakowskie-Przedmieście, część Nowego-Swiatu, Długa, część Senatorskiej i ulice zewnętrzne) zostaną również drzewami przyozdobione.

Lecz co za drzewa sadzić na tych arterjach ruchu? jakie wybrać gatunki, żeby odpowiadały wszystkim warunkom wymaganym od drzewa mającego zająć miejsce w ulicach miejskich?

Warunków tych niemało. Drzewo uliczne musi być piękne z ogólnej postaci, ulistnienia gęstego; jeżeli być może, ozdobne z kwiatu i owocu; wcześniej zazieleniać się i nieprędko tracić liście; wytrzymywać dobrze suszę i mróz, wreszcie nie rozrastać się zbyt szalenie. Ten ostatni wzgląd dla nas staje się jednym z najważniejszych, z uwagi na ciasnotę ulic Warszawy, z których najszerze są zaledwie tak szerokie, jak średnie ulice miast zagranicznych.

Powiedzmy też mimochodem, że przeciwko temu warunkowi grzeszą jaknajmocniej kasztany, tak niefortunnie wybrane przez inżynierję miejską do obsadzenia ulicy Marszałkowskiej; z czasem grożą one zacieleniu znacznej części mieszkań na tej ulicy położonych.

Klony co do gęstości ulistnienia stoją na równi prawie z kasztanami, dlatego mogą być użyte tylko na bulwarach zewnętrznych lub obszernych placach. Wiązy, jesiony tracą zbyt łatwo liście od suszy, lub też późno się rozwijają. Dęby, graby i buki zbyt

wolno rosną. Akacja jest drzewem kruchem, czulem na mrozy i późno rozwija się, a wcześniej liście traci. Bardzo rozpowszechniony za granicą platan strzyżony, niezupełnie nasz klimat wytrzymuje; toż samo powiedzieć można o bożodrzewie (*Ailanthus*). Tak mniej więcej i inne drzewa posiadają jakieś wady, z powodu których na ulice miasta są nieprzydatne.

Zdaniem mojem jest jednak drzewo, stanowiące prawdziwy wyjątek i jakby stworzone dla miast, o ile takowe leżą w ziemi gliniastej, jaką Warszawa na znacznej przestrzeni posiada...

Drzewem tem jest jarzębina (*Sorbus Aucuparia*).

Jest to drzewko z rodziny jabłkowatych, wysokie na 8—10 łokci, z piękną walcowo-kulistą koroną, doskonale okrytą gęstymi pierzastymi liśćmi, podobnymi nieco do jesionowych. Kwitnie ona białą w maju, okrywając się wielce obficie i przyjemnie dla oka baldaszkogronami kwiatów, kalinę przypominającymi. Kwiaty te przy świeżej zieloności liści ozdabiają drzewo śnieżną szatą niewinności, wydzielając z siebie słaby, lecz wyraźny zapach. Miejsce kwiatów zastępują wielkie pęki jagód, zrazu zielonych, potem od połowy lata pięknie koralowo-czerwonych. Są to jakby jabłuszka, o smaku cierpkim, przydatne jednak na bardzo dobrą nalewkę — „jarzębówkę” i w tym celu poszukiwane przez dystylatorów.

Kto widział spore drzewko jarzębowe, okryte od lipca do jesieni pysznym czerwonym owocem, ten przyzna, iż współubiegać się z nią mogłaby chyba kalina, która przecież nie dorównywa jarzębinie wykwintnością formy i wzrostem.

Jarzębina rzuca cień dostateczny, iżby nim osłonić od skwaru przechodniów. Nie grozi ona jednak mieszkaniom, że je zamieni w wilgotne i ciemne miejsca pobytu. Z powodu małych rozmiarów sadzić ją trzeba co 6—8 łokci.

Górzyste drogi w Tatrach naszych i w Niemczech obsadzone są jarzębiną. W tym ostatnim kraju dlatego tylko drogi wyżej położone, bo przy wszelkich innych sadzą się drzewa owocowe. Widok długiej alei jarzębowej, gdy już jagody jej pokraśniają, jest prosto wspaniały.

Powiedzieliśmy, iż jarzębina wymaga gruntu gliniastego. W takim tylko dobrze rośnie i późnego wieku dosięga. A coż sadzić w ziemiach lżejszych?

Radziłibyśmy użyć topoli wonnej (*Populus suaveolens*), o niewielkich jeżowato wydłużonych liściach, osadzonych w długim ogonku i wielce liść gruszy przypominających. Drzewo to rośnie wybornie i prędko, posiada też i inne wymagane przymioty. Jest ono w powszechnem użyciu na bulwarach Moskwy i w niektórych miastach południowych Niemiec.

W ziemi zupełnie piaszczystej dobrze wyglądają sumaki (*Rhus glabra*, *coriaria* i t. p.), opatrzone koroną parasolowatą i kwiatami barwy czerwonego wina lub fioletowo-czerwonymi, tworzącymi duże kity.

E. Jankowski.

ECHA KĄPIELOWE.

VIII.

LIBAWA.

Dnia 16-go sierpnia roku 1883-go.

„La plus sérieuse occupation de l'homme est de divertir la femme”.

Nie wiem kto, gdzie i kiedy wygłosił powyższą sentencję, ale to wiem, iż brzmiała mi ona w myśli w chwili, gdy wygodna i obszerna dorożka przywiozła moją osobę i manatki z dworca kolei libawsko-romeńskiej do libawskiego kurhauzu.

Wierny owemu hasłu, zaraz po przyjeździe rozpocząłem studiować bacznie kąpielowe swoje koleżanki... naturalnie, tylko zdaleka... Niebawem zauważyłem, iż wśród nich istoty o drobnych rączkach i nóżkach tworzą nieznaczny procent i doszedłem ztąd do przekonania, iż w Libawie przebywać musi mało... moich rodaczek. Kurlista, na której nazwiska polskie rzadko się spotykały, oraz nieliczne stosunkowo echa polskiej rozmowy potwierdziły słuszność wniosku.

Natomiast od dnia 20-go lipca grono goszczących tu Polaków wzrastać zaczęło tak szybko, iż w początkach b. m. liczyło ono około 200 osób, co wynosi prawie 1/3 ogólnej liczby tegorocznych gości kąpielowych.

Najliczniejszego kontyngensu polskich kąpielowców dostarczyły Libawie w r. b., jak zwykle, sąsiednie gubernie. Lecz i z odleglejszych okolic naszego kraju przybyło też osób sporo. Z Królestwa naprzykład naliczyłem około 30 rodzin — przeważnie z Warszawy, tudzież z kilku większych miast prowincjonalnych.

Towarzystwo polskie, zrazu nieznane sobie wcale, skupiło się i zapoznało wzajemnie na składkowej zabawie, urządzonej dnia 10-go b. m. w sali ratuszowej. Zebrało się tu z górą sto osób, — wyłącznie Polaków. Ogólny nastrój łączności i swobody ożywił zabawę. Ochocze tańce, do których stanęło trzydzieści kilka par, przeciągnęły się do rana. W licznym wieniec przedstawicieli pięknej nie brakło prawdziwie pięknych kwiatów i paczków, których nie przyćmiewały zbyt kłowne stroje, bo wszystkie panie ubrane były skromnie, i kosztowne tualety „świeciły nieobecnością” w najściślejszem znaczeniu tego słowa.

W ogóle wieczorek udał się doskonale. Oprócz miłego wrażenia w pamięci uczestników, przyniósł też korzyść poważniejszej natury, w postaci składki na cel dobroczynny, którą naprędce złożyli obecni na ręce pań gospodyń, i która, łącznie z remanentem, pozostałym z kosztów urządzenia zabawy, wyniosła 220 rs. Z sumy powyższej 200 rs. w dwóch równych połowach przeznaczono na wpisy dla niezdolnych uczniów-Polaków w Warszawie i w Wilnie, pozostałe zaś 20 rs. zasiała kasę biblioteczną polskiej, istniejącej przy tutejszem gimnazjum męzkim.

W Libawie, jako mieście portowem, ruchliwem i dosyć ludnem (przeszło 30,000 mieszkańców), nie brak rozlicznych widowisk, iż wymienię tu: koncerty w ogród-

tryczność na usługach człowieka góruje ponad królującą dotąd parą. Gdy bowiem para przywiązana jest niejako do maszyny i daje się zastosować tylko w fabrykach, tak, iż dla ogółu pozostała czemś obcem, elektryczność dopłynąć może do najmniejszego warsztatu, do najskromniejszego gospodarstwa, gdzie wnosi światło i ciepło, lub wprawia w ruch maszynę.

Dlatego to wystawy elektryczne mają znaczenie nietylko czysto naukowe. Owszem najpobieżniejszy przegląd rotundy wiedeńskiej wskazuje jasno, iż na pierwszym planie stoją praktyczne zastosowania elektryczności. Wystawa elektryczna, jak każda wystawa przemysłowa, jest przeważnie wielkiem targowiskiem, gdzie technika na poparcie dobroczynnych swych celów poszukuje wielkich kapitałów, gdzie kapitały znajdują sposób korzystnego i produkcyjnego umieszczenia. Elektrotechnika stanowi nową, ale już poważnie rozwiniętą gałąź przemysłu, która i na naszym gruncie rychło zaszczepić się musi. Jeżeli sami jej nie uchwycimy, cudzoziemcy ją do nas wniosą, a jak w innych gałęziach pracy, rodzący nasi nie znajdując zajęcia w kraju, zdolności swoje i siły zużytkowywać będą na obczyźnie.

I na teraźniejszej już wystawie znajdujemy wielu techników i robotników polskich na służbie u cudzoziemców. W czasie robót przygotowawczych w różnych stronach wystawy słyszeć można było polską gwara, jakkolwiek udział nasz w wystawie słabo tylko na zewnątrz się wybija. Rzecz ta jednak czytelników naszych najwięcej zapewne obchodzi i dlatego też nią przedewszystkiem należy się nam zająć.

W komisji techniczno-naukowej wystawy znajdujemy dwóch Polaków: prof. Wróblewskiego z Krakowa i B. Abakanowicza, który opuściwszy przed kilkoma laty docenturę we Lwowie, zamieszkał w Paryżu i oddał się wyłącznie elektrotechnice. Ja-

ko przedstawiciel kilku firm paryskich, jest on w ogóle na wystawie bardzo czynny. Komisja, o której mówimy, ma się zajmować pomiarami elektrotechnicznymi i innymi badaniami naukowymi, a rozpada się na ośm sekcji: dla przyrządów naukowych, motorów elektrycznych, maszyn dynamo-elektrycznych wraz z oświetleniem i sprawą przenoszenia siły, elektrochemji, telegrafji i telefonji wraz z dzwonekami i zegarami elektrycznymi, sygnałów przy kolejach, elektroterapii i na koniec zastosowań do sztuki i technologii.

W liczbie wystawców napotykalmy znów Abakanowicza, który tu wystąpił ze swojemi integratorami, t.j. przyrządami, które umożliwiają przeprowadzenie pewnych rachunków z wyższej matematyki drogą mechaniczną, oraz z dzwonekami magneto-elektrycznymi. Dzwonki elektryczne dotąd używane, posługują się stosami, jako źródłem elektryczności; działalność jednak tych stosów po dłuższym lub krótszym czasie wyczerpuje się, a zmiana ich zawsze połączoną jest z pewnym kłopotem i kosztem. W dzwonekach Abakanowicza działają prądy indukcyjne, wzbudzone przez magnes, obok którego przesuwają się cewka otoczona drutem; każde jej poruszenie wzbudza prąd, wystarczający do poruszenia oddalonego dzwonka. Magnes jednak siły swojej nie traci i przyrząd taki raz umieszczony nie wymaga już dalszych zmian i poprawek. Może on być korzystnie stosowany zarówno do zwykłego użytku domowego, jak i do sygnalizowania przy telefonach...

Bardzo korzystnie przedstawia się też przyrząd St. Ziemińskiego, dyrektora akademji techniczno-przemysłowej w Krakowie, nazwany przez niego „antyflogetonem”, służący do automatycznego sygnalizowania pożaru i zarazem do gaszenia ognia w pierwszej chwili jego wybuchu. „Antyflogeton” ten polega na tej zasadzie, iż gdy w pobliżu niego

temperatura wzrasta nagle, choćby nieznacznie, zamyka się, t.j. powstaje prąd elektryczny, który wywołuje ruch sygnalizujących dzwonek, a zarazem powoduje otworzenie się kurka rezerwoaru, przez co wylewa się strumień wody, mogący przytłumić pożar w zarodku. Zaletą tego przyrządu jest to, iż działa wtedy tylko, gdy temperatura podnosi się nagle, ale pozostaje nieczułym na stopniowy wzrost temperatury. W teatrach zwłaszcza przyrząd dyr. Z., oddawać może istotne usługi. Właścicielami patentu na ten wynalazek są pp. Szwambaum i Stypulkowski w Warszawie.

Prof. Ochorowicz przedstawił swój mikrofon, który nazwał magnetycznym, p. Machalski ze Lwowa telefon znany już w Warszawie.

P. Rychnowski, inżynier i mechanik również we Lwowie, wystawił w oddzielnej szafce cały szereg przyrządów, kilka stosów, maszyn dynamo-elektryczną, baterję do celów lekarskich i kilka innych przyrządów, — brak objaśnień wszakże nie pozwala celu ich należyte rozpatrzenie.

Z Warszawy wreszcie znajdujemy tylko przyrząd p. Graviera, inżyniera firmy Kuksa i Luedtkego. Jest to system połączeń elektrycznych, służący do rozdzielu prądów, używanych bądź to do oświetlenia, bądź też do pracy mechanicznej lub chemicznej, t.j. do galwanoplastyki, albo też złączenia lub srebrzenia galwanicznego.

W następnym liście rozejrzemy się po galerjach zewnętrznych, gdzie mieszczą się olbrzymie maszyny dynamoelektryczne.

Publiczność zresztą dotąd bardzo nielicznie gmach wystawy nawiedza, zacieka się nią zapewne więcej, gdy zajaśnieją lampy, telefony doprowadzające zaczął dźwięki wielkiej opery...

S. K.

ku Freunda, połączone z nędznymi przedstawieniami dramatycznymi małej trupy niemieckiej, lichy cyrk, ba! nawet śpiewaczki szansonetkowe w t. z. „Pawilonie“ (ale o tych, „jak o Ryczywole, zamileć wole“). Lecz z wszystkich tych przyjemności (?) korzystają wyłącznie prawie stali mieszkańcy Libawy. Natomiast głównym ogniskiem życia kąpielowego jest położony tuż nad brzegiem morza kurhauz.

Tutaj to większa część przyjezdnych obiada. Tutaj co wieczór (od godziny 6-jej do 11-jej) odbywają się koncerty wcale niezłej orkiestry, złożonej z 30 osób, oraz tygodniowe wieczory (co sobota) i „kinderbale“ (co środa). Tutaj wreszcie od czasu do czasu zwykły program rozrywek urozmaica koncerty przyjezdnych artystów. Jak dotąd pośród nich prym trzymają „cudowne dzieci“.

Mam tu na myśli dwunastoletniego skrzypka Mlynarskiego (polak, uczeń konserwatorium w Petersburgu, gdzie podobno zainteresował się nim bardzo Sarasate), oraz znaną dobrze w Warszawie siedmioletnią Ernestynę Boucher.

Piszę z miejsca kąpielowego, a nie wspominałem dotąd nie o samych kąpielach.

A przecież, słysząc zewsząd narzekania na zimno i niepogodę, powinienem na cześć Libawy zaśpiewać hymn pochwalny! Przyjmuje swoich gości uprzejmie. Deszcze wprawdzie padają niemal co drugi dzień, ale krótko. Powietrze w ogóle dosyć ciepłe. Morze dostarcza ciągle prawie fal, tak pożądaných przez „kuracjuszy“. Temperatura wody stosunkowo ciepła (14—16° R.).

Tak więc, pod względem warunków naturalnych, tegoroczny sezon kąpielowy w Libawie godzien pochlebnej wzmianki. Toż samo powiedzieć wypada o nim i ze stanowiska... kieszeni. Ostawiona przed laty drożyzna w Libawie przeszła do historii. Łzy i mieszkania wygodne i tanie. Wprawdzie za lokal w samym kurhauzie trzeba płacić dość drogo — w stosunku 50 rs. za jeden pokój miesięcznie (z meblami, pościelą i usługą); lecz za to nawet w wytwornych willach nad morzem, wśród starannie utrzymanych ogrodów i alei, za mieszkanie złożone z dwóch pokoi (z meblami, lecz bez pościeli) płaci się tylko około 50 rs. miesięcznie, a w mieście można znaleźć daleko tańsze jeszcze. Kuchnia w kurhauzie oraz w hotelu rzymskim (w środku miasta), również nie- zła i niedroga (za przyzwoity obiad z czterech potraw płaci się w abonamencie 70 kop.).

Stółem warunki pobytu ze wszelkich miar przystępne i dogodne, a dla polaka tem przyjemniejsze, iż przyje- chawszy do Libawy, spotka zawsze bardzo znaczną liczbę rodaków — co oczywiście w naszych oczach nadaje Libawie stanowczą przewagę nad wszystkimi miejscami kąpielowymi nad Bałtykiem, położonemi za granicą.

Zaznaczam tylko raz jeszcze, iż najdogodniejszy i naj- weselszy sezon kąpielowy w Libawie trwa od dnia 20-go lipca do 20-go sierpnia. Zwłaszcza polskie towarzystwo jest w tym czasie najliczniejsze. I teraz poznać to moż- na łatwo, choćby po powodzeniu, jakim w kurhauzo- wej czytelni cieszą się dwie polskie gazety.

F. Nowodworski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Rada ministra oświecenia wydała następujące rozporządzenie w sprawie uczniów średnich zakła- dów naukowych, korzystających z pomocy material- nej ministerjum: 1) uczniowie gimnazjów i szkół realnych, utrzymywani przez ministerjum, mogą po- zostawać w zakładach o dwa lata dłużej po nad kurs, nie licząc klasy przygotowawczej, i 2) uczniowie tej kategorii, skutkiem złego prowadzenia się nie zasługujący na pomoc ministerjum, i mimo za- rządzonych względem nich środków pedagogicznych nie rukujący poprawy, winni być wydalani nie tylko po ukończeniu roku szkolnego, lecz i w czasie jego trwania.

— Dowiadujemy się, iż w sferach rządowych krą- ży myśl zaprowadzenia pewnych zmian w ustroju notarjatu. Z powodu mnóstwa prób, zalegających wydziały nominacyjne, którym dotąd niepodobna było zadość uczynić, postanowiono, że szczegółnie uwzględnieniem urzędników spadłych z etatu, otwo- rzyć ujęcie dla pragnących wejść do służby przez pomnożenie kancelaryj notarjalnych. Reforma mieć będzie głównie na celu Królestwo Polskie, ze wzglę- du, iż tutejsi pisarze aktowi tak wiele mają do czy- nienia, iż możnaby śmiało podwoić ich liczbę. Niemniej projekt wskazuje potrzebę odebrania notarju- szom aktów spornych i oddania ich komornikom. Przykład takiego urządzenia podała ostatnia refor- ma sądowa w Prusiech.

— W uzupełnieniu ustawy dla banku włościań- skiego i jego oddziałów na prowincji, ministerjum skarbu podało w ostatnim nrze *Prav. wiest.* wykaz cen ziemi w gubernii wołyńskiej, kijowskiej, mohy- lewskiej, podolskiej, połtawskiej, czernihowskiej i in. południowych, ze szczegółowem uwzględnieniem różnie w wartości gruntów w pojedynczych powia-

tach i gminach. Wykaz ten służyć ma za podstawę do obliczeń pożyczek włościańskich, przez bank u- dzielanych.

— Pomiedzy więźniami odsiadującymi w r. z. kary w domach zamknięcia w gubernii warszaw- skiej było pochodzenia szlacheckiego 52 mężczyzn i 2 kobiety, kupieckiego 55 mężczyzn i 8 kobiet, mieszczańskiego 327 mężczyzn i 672 kobiet, wło- ściańskiego 2,527 mężczyzn i 596 kobiet; według wyznania było katolików 3,960 mężczyzn i 1,033 kobiet, izraelitów 1,662 mężczyzn i 233 kobiet, praw- osławnych 256 mężczyzn i 21 kobiet, ewangeli- ków 145 mężczyzn i 23 kobiety, mahometan 11 męż- czyzn.

— Szesnaście kas groszowych oszczędności, istnie- jących przy ochronach, wydało w drugim kwartale r. b. 522 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze, złożono rs. 10,854 kop. 96 $\frac{1}{2}$. W tymże czasie na żądanie 427 uczestników wypłacono rs. 1,288 kop. 95 $\frac{1}{2}$, przełano na procent do głównej ka- sy oszczędności rs. 8,924. Od założenia kas groszo- wych, to jest od roku 1861-go, 31,216 uczestników wniosło sumę rs. 388,423 kop. 42 $\frac{1}{2}$, z której zwró- cono 23,721 uczestnikom ubylım oraz pozostałym dotąd rs. 63,913 kop. 40, przełano do głównej kasy oszczędności rs. 310,084 kop. 99 $\frac{1}{2}$, pozostało zaś w kasach groszowych na bieżące wypłaty dla 7,495 uczestników rs. 1,967 kop. 43 $\frac{1}{2}$ i na książeczkach depozytowych rs. 4,497 kop. 59 $\frac{1}{2}$.

— Dzisiejszy rozkaz policji wylicza 7 osób, skaza- nych na kary pieniężne za niedopełnienie formal- ności meldunkowych, a między nimi właściciela za- jazdu gdańskiego, który za niezameldowanie 13-u osób obłożony został grzywną w sumie 78-iu rs.

— Towarzystwo ubezpieczeń przesłało na ręce p. oberpolicmajstra kwotę rs. 500 dla rozdania pomię- dzy tych członków straży ogniowej, którzy odna- czyli się przy pożarze teatru rozmaitości.

— Władza policyjna otrzymała listy gończe za pocztyljonami Klimaszewskim i Sosnowskim, któ- rzy, wioząc pocztę z Lidy do Wilna, skradli sumę 17,000 rs. i umknęli.

— W dniu wczorajszym przejeżdżał przez War- szawę generał-gubernator moskiewski ks. Dołgoru- kow, zmierzający z Moskwy za granicę.

— Bawiący przez dni dwa w naszym mieście po- seł Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej przy dworze rosyjskim, Hunt, w dniu wczorajszym udał się do Petersburga.

— P. Kazimierz Wenda, mag. farmacji, spółwła- ściciel apteki w Warszawie, otrzymał złoty medal na międzynarodowej wystawie farmaceutycznej w Wiedniu.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze letnim „Zaraza“ Augiera po raz drugi.

* Żołkowski pracuje obecnie z młodzieńcą wer- wą nad trzema nowymi rolami w komedjach: „Sło- miany człowiek“, „Sekretarz ambasady“ i „Dwie damy“ (Ferrarego).

* Nad spalonym teatrem rozmaitości wznosił się już dach blachą cynkową pokryty.

Dotychczas roboty szły pociągłym krokiem. Co dalej?

— Ze sztuki.

Widzieliśmy w tych dniach w jednej z fabryk warszawskich wykonane w bronzie odlewy meda- ljonu z popiersiem Sobieskiego.

Jest to dzieło utalentowanego rzeźbiarza warszaw- skiego p. J. Kryńskiego.

Sam medaljon, traktowany realistycznie, wykona- ny jest podług portretu obrońcy Wiednia, znajdują- cego się w muzeum Ossolińskich we Lwowie, a za- tem podług wizerunku, który jest niezawodnie naj- wierniejszym.

Medaljon p. Kryńskiego posiada wysokie zalety artystyczne i szerokie zapewne znajdzie rozpo- wszechnienie.

— Ruch przejezdnych.

Liczba wyjeżdżających z Warszawy ciągle jeszcze przewyższa liczbę przyjezdnych.

W dniu wczorajszym przyjechało 413 osób; wyje- chało zaś 538.

— W sprawie rozkładu jazdy kolei konnej.

Zaraz po zmianieniu kierunku pociągów tramwa- jowych z Powazek do stacji towarowej, które daw- niej niepotrzebnie skręcały na plac Teatralny, a teraz objeżdżają przez ulicę Trebacką, Krakowskie- Przedmieście i Królewską, zwracaliśmy uwagę, iż zmiana ta wywoła reklamacje mieszkańców ulic po- łożonych wzdłuż toru, od placu Bankowego do Żela- znej Bramy, którzy tym sposobem pozbawieni zosta- li możności dostania się na stację towarową za opła- tą pojedynczego kursu.

I rzeczywiście reklamacje takie otrzymujemy co- raz częściej.

Uskarżają się na tę niedogodność nie tylko miesza- kańcy ulic, położonych bezpośrednio przy torze, ale osoby zamieszkujące ulice przyległe, Rymarską, Żabią, Elektoralną, Orlą, Leszno itp.

Niedogodnościom tego rodzaju, jak już nieraz mówiliśmy, zapobiedz może skutecznie tylko zapro- wadzenie tak zwanej „korespondencji“, to jest moż- ności przesiadania się z pociągu na pociąg za tym samym biletem, jak to ma miejsce za granicą.

Zanim jednak zarząd tramwajów zdecyduje się na zaprowadzenie u nas tego urządzenia, powszech- nie w innych miastach uznanego za praktyczne, moż- że byłoby dobrze, dla położenia końca wyżej wspo- mnianym reklamacjom — zaprowadzić osobny kurs od stacji towarowej do placu Teatralnego przez Gra- niczną, Żelazną Bramę, Przechodnią, plac Bankowy i Senatorską?

— Karzelek.

W dniu wczorajszym na ulicach miasta naszego zwracał na siebie szczególną uwagę karzelek, dzi- wnie spasy i hoży.

Opowiadano nam, iż pochodzi on z Tyrolu i znaj- duje się tu w przejeździe do Rosji.

Karzelek trudni się fryzjerstwem, a mianowicie czesaniem peruk.

Zadnego z języków słowiańskich nie posiada.

Jego siostra, słusznego wzrostu, mówiąca po ro- syjsku, jako zamieszkała w Moskwie, pełni przy nim obowiązki dragomana...

— Pasażer.

W dniu dzisiejszym przed południem w tramwaju zamkniętym, kursującym z Mokotowa przez plac Teatralny, jakiś jegomość siedzący w przedziale kla- sy 2-jej zapalił sobie cygaro.

Ponieważ w przedziale znajdowały się dwie da- my, które wskutek dymu poczęły kaszleć, więc jeden z jadących zwrócił uwagę palącego cygaro jegomo- ści, iż palenie wewnątrz wagonu stanowi jest wzbronione.

Jegomość przyjął to obojętnie do wiadomości i da- lej palił, pomimo powtórnej energicznej protestacji konduktora.

Oburzenie między pasażerami wzrastać poczęło.

Nareszcie pasażer odezwał się:

— Moi państwo, zapaliłem oryginalne dwuzłoto- we hawańskie cygaro, które po zgaszeniu utraci ca- łą wartość i chcecie żebym je rzucił?

— Ależ to pan wyjdź na platformę!

— Kiedy wolę siedzieć — odpowiada uparty pasa- żer.

— Chyba panu zwrócimy dwa złote — rzecze zło- śliwie jeden z pasażerów.

— Bardzo dobrze, wówczas cygaro natychmiast wyrzucę.

Jakoż dwaj panowie złożyli się po złotówce i ory- ginalny pasażer, schowawszy z zimną krwią dwa złote do kieszeni, cygaro wyrzucił...

— Było do spodziewania.

Hydrognosta bawarczyk, którego za drogie pienia- dze sprowadziło do siebie trzech obywateli z hr- bieszowskiego, wskazawszy miejsca, z których mia- ły wytrysnąć obfite źródła wody, spokojnie powró- cił... nach Vaterland.

Wskazał on takich miejsc razem 11.

Dotychczas jednak kopano już na oznaczoną głę- bokość w 5-iu miejscach i... woda się nie pokazała!

— Oszustwo.

W jednym z tutejszych pierwszorzędných domów bankierskich dopuszczono się malwersacji.

Bankier w tych dniach polecił przedstawić sobie rachunki „z własnej szkatuły“.

Pomiedzy niemi znalazł dowód wypłaty panu X. sumy 2,000 rs., której przypomnieć sobie nie mogąc, zażądał dowodu a raczej asygnacji, na zasadzie któ- rej wypłacono tę sumę.

Asygnację przyniesiono...

Była ona wprawdzie opatrzona cyfrą pana bankie- ra ale... fałszywą.

— Z ulicy.

Na targu praskim między Berkim B. i Abrahamem K. z powodu konkurencji handlowej przyszło do żywej kłótni. Gwałtowniejszy czy też bardziej poszkodowany B. w cza- sie swaru wy dobył nóż i pchnął nim swego przeciwnika głę- boko w lewy bok.

Rana okazała się śmiertelną i nieprzytomnego K. odwie- ziono do szpitala starozakonnych.

— Wypadki. Na Brackiej ośmioletni Stefan P. wysiada- jąc z powozu, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę. — Na Poczajowie Abraham B. w kłótni z Ignacym P. zranił go nie- bezpiecznie młotkiem w głowę. — Na Solcu doróżkarz niewia- domego numeru zranił dyszlem w głowę Petronie H. — Na ulicy Bolesław Władysław P. będąc nietrzeźwym wybił pięścią szybę, wskutek czego skaleczył sobie boleśnie rękę.

— Komitety sanitarne.

Gubernator piotrkowski wydał instrukcję dla

istniejących lub mających powstać w rozmaitych miejscowościach gubernji komitetów sanitarnych.

Instrukcja określa skład i funkcje takich komitetów.

Głównym celem komitetu sanitarnego jest utrzymanie porządku pod względem sanitarnym w miastach.

= Propaganda.

W angustowskiem przebywa jakiś izraelita, rodem z Warszawy, o którego nazwisku nie mogliśmy się dowiedzieć.

Przybył on z Ameryki i rozrzuca między współwyznawców znaczne sumy, nakłaniając ich do wyjazdu za ocean...

Przez jakiś czas miał bawić w gubernjach zachodnich, a obecnie w celach propagandy wyjeżdża do południowej Rosji.

Władze dają mu podobno poparcie.

= Z Garwolina i jego okolic.

Straż ogniowa garwolińska liczy obecnie już dwa lata swojego istnienia.

Powstała ona dzięki staraniom pp. Michałowskiego, Stępkowskiego i dra Nowaka, z których dwaj pierwsi byli też jej pierwszymi naczelnikami.

W dniu 12-ym b. m. na nowego naczelnika jednogłośnie powołano burmistrza miasta, p. Chojnowskiego.

Z wypadków bieżących, których co prawda wydarza się w Garwolinie mało, należy zaznaczyć teatr amatorski, odegrany przez same dzieci w dniu 29-ym lipca r. b.

Młodzi amatorowie, z których najstarszy liczył lat 15, odegrali „Wolną wolę” Szeligi, „Trafiła kosa na kamień”, „Zaczarowaną Magdusię” i „Figiel wiarusa”.

Z okolicy Garwolina dochodzą niewesołe wieści o tegorocznych zbiorach: pszenica prawie zupełnie stracona, żyto zwiezione w stanie wilgotnym.

Jedyna nadzieja ziemniaki—gnić zaczynają.

= Nowa świątynia.

We wsi Biercice, w powiecie stopnickim, w gubernji kieleckiej, istnieje starożytny kościółek, erygowany jeszcze w roku 1315-ym, obecnie chylący się ku upadkowi.

Parafia licząca około 3,000 dusz, przewidując rychłą ruinę tej świątyni, dostarczyła funduszy na wzniesienie nowego kościoła, do którego budowy już przystąpiono.

= Okrężne pod Warszawą.

Wspominaliśmy niedawno o pierwszym w tym roku okrężnem w kraju.

Obecnie, po sprzęcie zboża a głównie żyta i pszenicy, wszędzie prawie wyprawiają dwory pracownikom żniwiarzom zabawę zwaną okrężnem lub dożynkami.

Miedzy innemi bardzo sute okrężne odbyło się we wsi Goł., pod Warszawą.

W ubiegłą sobotę żelący po zachodzie słońca złożyli państwu Trz. wieniec przy stosownych śpiewach, a uczestownicy napitkiem i obdarzeni podarunkami zaproszeni zostali na drugi dzień w niedzielę na ucztę i zabawę tańczącą.

Wiele osób przybyłych z okolic i z Warszawy brało udział w tej zabawie, a surdut i siermiega na tańcach i rozmowie spędzili z sobą kilka przyjemnych i... pożytecznych godzin.

= Dla nerwów!

Z Wielunia odbieramy liczne skargi tamtejszych mieszkańców na... fortepiany!

Instrumentów tych miasteczko posiada przeszło 30, lecz za to nie ma ani jednego stroiciela, że zaś ludność Wielunia jest bardzo muzykalną i każdy fortepian pracuje co najmniej za cztery, można więc sobie wystawić, jak miłe tony rozlegają się w murach tego zkadnąd przyjemnego grodu...

Może który z warszawskich stroicieli fortepianów zlituje się nad nerwami wielunian i osiedli się w ich mieście...

= Ogrody Kazimierza Dolnego.

Ogrody i sady, z których Kazimierz na cały kraj słynie, w tym roku nie będą mogły dostarczyć zwykłej ilości owoców.

Jedynie gruszki i jabłka popłyną na galarach do Warszawy, śliwki zaś skutkiem małego urodzaju pozostają na miejscu.

W sadach kazimierzowskich zauważono rzadkie zjawisko, mianowicie powtórne zakwitnięcie wisien w końcu lipca...

= Jeszcze o burzy.

Burza niedzielna narobiła ogromnych szkód w łowieckim.

Łaki w niektórych miejscach tak zostały zalane, iż utworzyły się na nich jeziora.

= Nieszczęśliwy wypadek.

W Łodzi na tamecznym dworcu towarowym, p. K. handluje węglem, wskutek własnej nieostrożności, dostał się pomiędzy dwa wagony i zgnieciony został buforami. Śmierć była natychmiastowa.

Ze świata.

× Arcyksiążę Karol-Ludwik zamówił u mistrza Mattejki portret Jana III-go w popiersiu.

× Dwaj rodacy nasi, pp. Stanisław Różycki i Piotr Harasimowicz, otrzymali medale nagrody za prace artystyczne w szkołach rysunku i rzeźby we Florencji. P. Harasimowicz, oprócz pracy szkolnej, kształci się pod kierunkiem znakomitego rzeźbiarza w drzewie Chellonięgo. Wydział krajowy galicyjski udzieli 300 złr. zasiłku wielkie nadzieje rokującemu adeptowi sztuki.

× Katarzyna Fikuri. Tego nazwiska włościanka, zamieszkała na Węgrzech, w Kecskemecie, urodzona w roku 1768-ym, pamięta Marię-Terese, oraz jej wszystkich następców. Miała ona sen, iż umrze w Polsce i na tej zasadzie twierdzi, iż śmierć jej nie dośięgnie, gdyż nie myśli wcale przedsięwziąć wycieczki za Karpaty...

× Ojciec święty z okazji jubileuszu przesłał kardynałowi Schwarzenbergowi list własnoręczny, oraz drogocenną kameę.

× Pożar zniszczył dnia 16-go b. m. wspaniały zamek Arnoldstein w Karyntji.

× Na pal wbiły. Pewien rzeźmieszek usiłował niedawno wdrzeć się nocą do willi Erbart, nad Renem położonej. W chwili, gdy chciał przedostać się przez żelazne sztachety okalające ogród, stracił równowagę i całym ciężarem padł na ostrze, na które literalnie się nadział. Zanim na krzyk jego stróż nocny nadbieść zdołał, rzeźmieszek skończył w najokropniejszych męczarniach.

× Szczyt reklamy. Firma br. Gumpel w Berlinie zawarła umowę z cenniejszymi kawiarniami tamtejszemi, na mocy której ogłoszenia jej wyrzute zostaną na szklankach używanych przez gości w rzeczonych zakładach. Firma obowiązuje się dostarczyć szklanek, kufli, kieliszków i t. p. bezpłatnie!

× Komisja naukowa, wyznaczona dla zbadania gruntu Ischii, orzekła, iż na razie nie zagraża wyspie niebezpieczeństwo dalszych wstrząśnień. Niektórzy członkowie jej radzą atoli budować tam domy wyłącznie murywane, z wiazaniem z belek żelaznych.

× Osobliwy proces wywołała katastrofa na Ischii. Pomiędzy zabitymi w Casamicioli znajdował się artysta opery Bonadio wraz z żoną Filomeną. Małżonkowie nie pozostawili po sobie dzieci, natomiast znaczne kapitały. Otóż spadkobiercy samego Bonadio utrzymują teraz, iż zmarł on wskutek otrzymanych ran wcześniej aniżeli żona i przeto do nich należy jego mienie, sukcesorowie zaś pani Bonadio dowodzą, iż zmarli jednocześnie oboje, spadek przeto na równe części rozdzielić należy. Rząd dozwolił na ekshumację zwłok, czem zajęć się mają profesorowie Petrino i Gallinara.

× Towarzystwu biblijnemu na granicy hiszpańskiej skonfiskowano 2,000 egzemplarzy biblij, które podobno w Barcelonie spalono.

× Kongres demokratów odbył się dnia 15-go b. m. w Bolonii, przy udziale zaledwie kilkudziesięciu osób. Postanowiono nie przyjąć przez demokratów francuskich ofiarowanego braterstwa, pozostając jedynie z nimi w przyjaznych stosunkach. Następnie ułożono zarys przymierza, mającego na przyszłość obowiązującym być dla wszystkich demokratycznych stowarzyszeń. Prezydował dr Bertani.

× W Tonkinie odkryto roślinę, której kora służy wybornie jako antydotum w razie ukąszenia jadliwego węża lub psa wściekłego. W języku anamickim nosi ona nazwę Hoangnon, zapoznał zaś z nią pierwszy europejskich misjonarz Lasserteur.

× W Ameryce projektują przeprowadzenie kolei na górę Pikes-Peak (Colorado). Dworzec kolei stanie w takim razie na wysokości 14,200 stóp nad powierzchnią morza.

— Złożyli w redakcji Kurjera warszawskiego:

Dla nieszczęśliwego ojca rodziny Sta... któremu zagraża utrata życia w razie niemożności ratowania się.

X. J. Z. rs. 5.

Na pomnik Mickiewicza

J. J. rs. 15, kapitan J. T. rs. 1.

Na kolonje letnie.

A. R. rs. 3.

— Książka do nabożeństwa, zostawiona dnia 19-go b. m. w ogrodzie Saskim, w alei owocowej, za udowodnieniem jest do odebrania w kantorze Kurjera.

Nekrologja.

† S. p. Fryderyk Hinz, obywatel miasta Warszawy, przyniósł się do wieczności, przeżywszy lat 74. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z synem i córką zapraszają przy-

jaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24 b. m. w piątek, o godzinie 5-ej po południu, z domu własnego przy ulicy Pięknej nr 29, na ementarz ewangelicko-angsburski odbyć się mające. —2862—

† S. p. Karolina z Wisnowskich Wedel, żona obywatela miasta Warszawy, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, oddała Bogu ducha w dniu 20 sierpnia r. b., przeżywszy lat 65. W głębokim smutku pozostali mąż, córka, syn, zięć, synowa, wnuki wraz z familją zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., o godzinie 3-ej po południu, z domu własnego przy ulicy Szpitalnej nr 4, na ementarz ewangelicko-angsburski. —2842—

† S. p. Michał Kozłowski, urzędnik drogi żelaznej nadwileśkiej, przeżywszy lat 29, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 20 sierpnia r. b. przyniósł się do wieczności. Pozostała matka i siostra zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m., o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na ementarz powązkowski. —2859—

† S. p. Róża z Karwowskich Demby, wdowa, przeżywszy lat 98, rozstała się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra po nabożeństwie żałobnem, na ementarz powązkowski odbędzie się w dniu 23 sierpnia, o godzinie 11-ej zrana. Na ten żałobny obchód pozostała córka wraz z wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2853—

† S. p. Lucio, jedyny syn Dyonizego Stefana Zaborskiego, urzędnika Banku polskiego i Ksawery z Sikorskich, zmarł. Wyniesienie zwłok na ementarz powązkowski nastąpi dnia 23 b. m., we czwartek, o godzinie 5-ej po południu, z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście. —2857—

† Jutro, dnia 23 b. m., jako w dniu imienin s. p. Filipiny z Lewanowiczów Cerulli, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostali mąż zaprasza krewnych i przyjaciół. —2861—

† W dniu 23 sierpnia, we czwartek, o godzinie 9-ej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza św. za dusze zmarłych z familji Gawareckich, a to z legatu przez niegdy Magdaleny Gawarecką uczynionego; o czem nadzór ementarsza interesowanych zawiadamia. —810—

† Dnia 24 b. m., jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci s. p. Leona i Walenty z Kałuzińskich małżonków Flaszynskich, odbędzie się żałobna wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 10-ej zrana, na którą pozostałe córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2855—

† W dniu 24 sierpnia, w piątek, o godzinie 9-ej zrana, jako w wigilję imienin, w kaplicy pp. Laskich i Frenklów przy końcu katakumb na ementarzu powązkowskim odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Ludwika z Boguckich Konopczyńskiej, na które pozostali mąż zaprasza rodzinę, krewnych, przyjaciół i znajomych. —2840—

Z Cesarstwa.

Petersburg 20-go lipca. — Gołos, jak donosi Graždanim, ukazać się ma w dniu 23-im b. m. na warunkach, ustanowionych przez ostatnie prawo prasowe.

Petersburg 20-go sierpnia. — Korespondent gazety Nowoje wremja z Pragi czeskiej, ostatni swój, bardzo interesujący list o bieżących sprawach czeskich, poświęca wyłącznie opisowi szczegółów tej wiekowej walki, jaka i dziś toczy się w Czechach pomiędzy żywiołem niemieckim i słowiańskim. Wspomniawszy o pojedynczem wystąpieniu klubu czeskiego, które odrzucone zostało przez nieprzejednany klub niemiecki, korespondent na dowód niemieckiej nietolerancji i arrogancji przypomina fakt, że „jeden z niemieckich deputowanych zażądał nawet od Czechów publicznie na sejmie, aby czesi na sejsjach sejmowych mówili po niemiecku, gdyż Niemcy nie rozumieją ich czeskich mów. Nieprzyjaźń Niemców względem Czechów przybiera w ogóle bardzo poważne rozmiary.”

Petersburg 20-go sierpnia. — Stan polityczny Europy zaczyna coraz częściej zwracać na siebie uwagę prasy rosyjskiej. Nowoje wremja, zawsze interesujące się żywo tem co się dzieje na półwyspie bałkańskim, obecnie znów pisze: „Zjazd cesarzów austriackiego i niemieckiego w Ischl, zniewala znowu do zwrócenia uwagi na półwysep bałkański, gdzie według pogłosek powtórzonych przez prasę, Austria zamysła skończyć z tą formą okupacji Bośni i Hercegowiny, pod którą wstydliwie ukrywała dotąd rzeczywiste swoje plany co do tych bogatych prowincyj Turcji. Sędziwy wódz Niemiec przemawia do niej: ośmiel się, teraz czas! i Austria myśli odważyć się na ostateczne przyłączenie do swojego pstręgo cesarstwa jeszcze dwóch nieprzyjaźni dla niej nieposobionych prowincyj. Siła okoliczności rozumie się upoważnia do wielu rzeczy, lecz Austria niewątpliwie decyduje się obecnie na krok niezmiernie ważny, który w taki czy inny sposób oddział na nią w przyszłości. Rząd turecki nie dążył wcale na półwyspie bałkańskim do assimilowania podwładnych sobie narodowości, które skutkiem tego zachowały nie-

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Wiedeń 22-go sierpnia.

Hrabia Chambord utracił mowę. Lekarze rokuja mu już tylko 24 godzin życia.

Wiedeń 22-go sierpnia.

Ban Chorwacji hr. Pejaczewicz przybył tutaj i uczestniczy w konferencjach ministerjalnych. Wszystkie stromictwa w Chorwacji żądają, aby na rządowych sztydach, obok orłów cesarskich, pozostawiono tylko napisy chorwackie.

Zagrzeb 22-go sierpnia.

Rada miejska i komitet obywatelski oświadczyły, iż biorą na siebie odpowiedzialność za porządek i spokój publiczny w tym tylko wypadku, jeżeli napisy na sztydach rządowych będą wyłącznie w języku chorwackim. Ton dzienników chorwackich uspakajający i pojednawczy.

Berlin 22-go sierpnia.

Zjazd króla Alfonsa hiszpańskiego z cesarzem Wilhelmem ma się odbyć w Homburgu, w porze ćwiczeń wojskowych.

Berlin 22-go sierpnia.

Według dotychczasowych dyspozycji, królowi hiszpańskiemu towarzyszyć będą w podróży do Niemiec i Austrii: minister spraw zewnętrznych, markiz Vega d'Armijo, generałowie Oryan i Goyochera, pułkownik Mirasol i wielki marszałek dworu, książę Sesto. Król przybędzie dnia 19 września do Frankfurtu, nazajutrz uda się do Homburga w odwiedziny cesarza Wilhelma, gdzie zabawi do d. 26-go.

Berlin 21-go sierpnia.

Przybyły wczoraj ze Szwerynu Wielki Książę Michał Mikołajewicz złożył w dniu dzisiejszym wizytę cesarzowi Wilhelmowi i po obiedzie familijnym w Poczdamie wyruszył do Petersburga.

Berlin 22-go sierpnia.

Dzisiejsza *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* pisze: „Ciągłe wycieczki prasy francuskiej przeciw Niemcom zagrażają stosunkom pokojowym Europy. Rosnąca fala namiętności, wzdymana przez niesumienne agitacje, może łatwo spowodować złamanie pokoju.“

Paryż 22-go sierpnia.

Garlois proponuje zawarcie przymierza potrójnego pomiędzy Francją, Rosją i Ameryką.

Londyn 22-go sierpnia.

Traktat dunajowy został ratyfikowany. Przedstawiciele Turcji i jeszcze jednego państwa (?) nie podpisali wszakże dotąd aktu.

Rzym 22-go sierpnia.

W październiku odbędą się pod kierunkiem sztabu jeneralnego ćwiczenia armji pod Neapolem, celem ułożenia planu obrony tamtejszych brzegów na wypadek wylądowania obcego wojska.

Kair 22-go sierpnia.

Od poniedziałku rano do wtorku rano umarło na cholere ogółem 194 osób, w tej liczbie jedna tylko osoba w Kairze.

Petersburg 21-go sierpnia.

Na jarmarku w Niżnym Nowogrodzie handel futrami ożywił się nader pomyślnie. Ceny wysokie.

GIEŁDA.

Dnia 22-go sierpnia roku 1883-go.

Wczorajsze notowanie urzędowe giełdy berlińskiej 201.75 — utrzymało się w dzisiejszych zawia-domieniach z zebrań przedgiełdowych tylko jako kurs żądany. Płacić tyle nie obiecywano.

Z tej racji, pomimo niewielkich obrotów, podniosły się ceny walut obcych, a w szczególności niemieckiej dosyć znacznie, jak na tak mały ruch kursowy.

Uspokojenie ogólne dążyło ku zwyższe słabej wprawdzie, ale jednak rozwijającej się w pewnych niezbyt szerokich granicach podczas trwania zebra-nia giełdowego.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 7 1/2 kop. więcej niż wczoraj 49.77 1/2, płacono o tyleż dro-żej 49.72 1/2. Krótkoterminowymi więcej nieco obra-żać 49.60 — to jest od razu o 2 1/2

kop. wyżej niż wczoraj. Później jeszcze drożej płacono 49.62 1/2, a w końcu 49.65 nawet, co w poró-wnaniu z kursem końcowym wczorajszym stanowi 12 1/2 kop. różnicy. Żądania 49.70 — o 7 1/2 kop. wyższe.

Na pomniejsze miasta niemieckie po 49.65 obra-cano długoterminowymi. Krótkoterminowe również 10 do 15 kop. droższe niż wczoraj oddawano po 49.50, 49.52 1/2 i wreszcie 49.57 1/2 przy obrotach nie-wielkich, lecz przy większym zapotrzebowaniu.

Na Londyn żądania bez zmiany 10.10 za 1 f. szt. w wekslach krótkoterminowych. Płacono o 1 kop. niżej — 10.08.

Na Paryż 40.25 za 100 fr. żądano — jak wczoraj. Płacono 40.17 1/2 — o 10 kop. wyżej niż kurs wczoraj-szy końcowy.

Na Wiedeń żądania wyższe 85.20 za 100 fl. Płacono zaś z początku drożej 84.95, później zaś przy większej podaży 84.85 jak wczoraj.

Listy likwidacyjne niżej notowane i tylko w ża-daniu 89 za większe i 88.90 za mniejsze. Pożyczka wtcnodnia 92.60 lecz także tylko w żądaniu.

Listy zastawne ciągle w obniżce i to znacznej.

Serja I-sza 100, 99.95 i 99.85 w żądaniu, II-ga — 99.90, 99.80 i 99.45 w żądaniu, płacono za małe 99.20 i 99.15. Serja III-ja 99.45, 99.40 i 99.30 w ża-daniu. Za małe 99.15 płacono.

Miejskie również w obniżce 96, 93.50, 93.25 i 93 żądają. Za serji IV-ej 92.80 płać.

Łódzkie ciągle jednakowo dobrze się trzymają 86, 85.75 i 85.25, lecz bez kupujących.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12 1/2. Uspokojenie bez zmiany 49.72 1/2 za weksle długoterminowe na Berlin płacono je-szcze.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 22-go sierpnia 1883-go roku.

Dowozy żyta i pszenicy ciągle obfite. Dostawiono 1,000 korey pszenicy i 900 żyta, licząc tak towar na placu, jakoteż z próbek ofiarowany.

Uspokojenie nie zbyt żywe, a nawet ospałe, ceny jednak wysokie.

Do utrzymania się cen przyczynił się wielce pewien kupiec z Łodzi, który kilkaset korey lepszych gatunków ziarna zakupił, płaćcąc ceny wysokie.

Kupowali też i młynarze na konieczne potrzeby i przy tej konkurencji, choć niechętnie, ceny te płaćć musieli. Dla żyta uspokojenie również niechętnie. Osiągnęło ono ceny dosyć wysokie, choć od zeszłotygodniowych co-kolwiek niższe.

Płacono:

Za pszenicę wyborową 9 rs. 60 kop. do 10 rs. 20 kop., średnia 9 rs. do 9 rs. 60 kop., pstra. wilgotna, po 8 rs. 25 kop. oddawana.

Żyto wyborowe 6 rs. 75 kop. do 7 rs. za korzec, śre-dnie 6 rs. 50 kop. do 6 rs. 67 1/2 kop., gorszych gatun-ków nie było na targu.

Owsa około 100 korey rozkupiono po 3 rs. 50 kop. do 3 rs. 75 kop.

Siana i słomy dostawa szczupła, ceny niezmiennione.

J. Wł.

WYKAZ DEPEsz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegra-ficzną w dniu 19-ym sierpnia roku 1883-go, a niedorezo-nych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Hotel Drezdeński, Wł. Krośnicki, — Aleksander Kulio-bka, Bednarska, — Pańska 55, Tomasz Klagowski, — Kra-kowski hotel, Polkownik Dmitriewski, — Miodowa 12, Jarochoowski Hebakowski, — Władimirski kantor, Daniloff Sankoff, — Baruchs, — Mateusz Bezłowiec, Śladkina, — Trecheński, — Profesor Hertz, Solna.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wy-mienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficz-nej dowód legitymacyjny.

S Z A R A D A.

Kto drugie pierwsze biada mu na świecie,
Trzecią w zaimkach znajdziesz,
Gdy cała nadechdał
Często radość rodzi.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 20 la

Thorwaldsen — Michał-Anioł.

Wyrazy: 1) Tuskulum, 2) Haiti, 3) Ołomuniec, 4) Rosbach, 5) Wanda, 6) Anioł, 7) Lira, 8) Darwin, 9) Sabini, 10) Echo, 11) Nawal.

Dobre rozwiązanie najpierwsi nadesłali: pp. Balbina Blu-menson, Marja i Zofja Fuksiewicz, Karolina O., Rozalja Wie-ner, Hipolit K., W. Stefankiewicz, J. Romanowski, I. Bette, K. Kurzawiński, Benedykt Goldfeder, M. J. Rakowski, H. Orłowski, G. i E. Osserowie, W. Kierer, B. Margulies, A. N. Emanuel, Janek Gniazdowski, B. Krykus, Z. Dartsch, S. Sei-denbeitel, G. Kaszkiet, Konstanty i Aleksandra Ladachow-scy. Antonina Bem z Radziwiłłowa.

pokalaniami swe plemienne właściwości, poda-nia i tradycje. Nie austriacy chyba zdolają za-trzeć ich indywidualność, albo ich zniemczyć, tem-bardziej, że musieliby walczyć z wpływem naro-dów, które wywalczyły już niezależność i krzep-ną w życiu państwowem. Są one już dziś ogni-skiem atrakcyjnym dla swoich współbraci, za-leżnych jeszcze dotąd od obcego i napływowego plemienia, które chyba nie dopuszczają spokojnie na zagarnięcie ich silniejszą, a w gruncie rzeczy jeszcze bardziej wrogą ręką. Narody półwyspu bałkańskie-go widzą w Austrii wroga o wiele niebezpieczniej-szego niż Turcja, gdyż pierwsza wyraźnie staje wpo-przek przyszłemu ich narodowemu zjednoczeniu i roz-wojowi. W obronie własnej od tego niebezpieczeń-stwa schodzą się interesa Rumunji, Serbji, Bułgarji; z nimi naturalnie, lubo może z innych pobudek, łą-czy się także i Turcja. W razie starcia łatwo stać się może, że Austrija będzie miała przeciwko sobie cały półwysp bałkański, bez różnicy narodowości. Z militarnego punktu widzenia jest to przeciwnik silny i bardzo poważny." Wylicza następnie *Nowo-je wremja* militarne zasoby i środki Rumunji, Buł-garji, Wschodniej Rumelji i Czarnogórze, które wszystkie dziś już starają się wszelkimi siłami zwiększyć i pomnożyć swoje wojska. „Mniej ruchu, powiada w końcu *Nowoje wremja*, i mniej przygo-towań do przyszłych ewentualności widzieć się daje w Serbji. Rząd jej, niewolniczo ulegający Austrii, dba tylko o to, aby nie obrazić swego protektora. Lecz licząc na uległość sąsiada, Austrija może się je-dnak zawieść. W Serbji rząd jeszcze nie stanowi narodu, który nie zapomniał o swojej pełnej chwały przeszłości i nie opuści swoich współbraci w Bośni i Hercegowinie.“

Tyflis 20-go sierpnia. — Hrabia Loris-Melikow wy-jechał na wieś, zkąd wkrótce zamierza udać się na dłuższy czas za granicę.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Frohsdorf 20-go sierpnia. — Wczorajszy dzień był dotąd najkrytyczniejszym w przebiegu choroby hr. Chamborda. Noc wypadła stosunkowo spokojniej.

Frohsdorf 20-go sierpnia. — Hrabia Chambord czu-je taki wstręt do wszelkiego pokarmu, że trudno go skłonić do przyjęcia choćby kilku kropel płynu. Chory popada w częste delirja z głodu. Dziś po po-ludniu pożegnał on się z całym otoczeniem; szcze-gólnie rozczułającym było pożegnanie się z małżon-ką, tudzież z hrabią i hrabiną Bardi.

Berlin 20-go sierpnia. — *National Ztg.* wierzy w odkrycie *Nemzet'a* (o przedłużeniu przymierza austriacko-niemieckiego, *przyp. red.*) i wnosi z po-dróży królów Karola i Milana, że obydwa monar-chowie zdecydowali się na przystąpienie do koalicji Niemiec z Austrią i Włochami.

Berlin 20-go sierpnia. — Przybyli tu hr. Ludolf, poseł austriacki w Rzymie, i hr. Münster, poseł nie-miecki w Londynie.

Paryż 20-go sierpnia. — Przy wczorajszych wybo-rach uzupełniających do rad departamentalnych na 149 mandatów republikanie otrzymali 115.

Paryż 20-go sierpnia. — Czynią tu się gorączkowe zabiegi, aby odwieść króla Alfonsa od zamierzonej podróży do Berlina i Wiednia.

Madryt 21-go sierpnia. — Król przybył wczoraj do Barcelony. Ludność przyjęła go z zapalem.

Madryt 20-go sierpnia. — Pokój przywrócony w ca-łej Hiszpanji. W Katalonji i Walencji niema już ani jednej bandy powstańczej.

Bajonna 20-go sierpnia. — Według wiadomości z Madrytu, zdania w radzie ministrów o podróży króla Alfonsa do Niemiec i Austrii są podzielone. Niektórzy ministrowie boją się, aby podróż nie wywołała fałszywych komentarzy za granicą. Minister spraw zagranicznych ma być przeciwnym angażo-waniu się Hiszpanji w międzynarodowe koalicje, które mogą awanturczyć mieć koniec.

Bukareszt 20-go sierpnia. — Prezes ministrów Bra-tiano zaniechał podróży do Berlina i przybywa tu-taj drogą na Wrocław jutro. Król Karol przedłużył swój pobyt w Berlinie i Poczdamie do czwartku.

Konstantynopol 20-go sierpnia. — Towarzyszący księciu Mikołajowi czarnogórskiemu ministrowie Radoniez i Plamenacz otrzymali od sultana wielkie wstęgi orderu Medżydye. Wczoraj po przyjęciu księ-cia sultan wystosował telegram do księżny czarno-górskiej, w którym uwiadamia ją o szczęśliwym przybyciu małżonka do Stambułu i przesyła życze-nia z powodu zaślubin księżniczki Zorki.

Kair 20-go sierpnia. — Do dzisiaj zranę zmarło na cholere tu cztery, na prowincji 182 osób.

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Zaraza”. Jutro: „Halka”. — **NOWY** (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Po drodze”, „Kula u nogi”, „Piękna młynarka” i „Łobzowanie”. Jutro: „Pierścień rodzinny”.

— Opuścił prasę zeszyt pierwszy z edycji drugiej metody niemieckiej do nauczania się języka w 3-ich miesiącach bez nauczyciela, napisanej przez p. Reusnera.

Treść zeszytu pierwszego, czyli kursu niższego, stanowi ćwiczenia teoretyczno-praktyczne, zestawione stopniowo, poczynając od najłatwiejszych wyrazów i frazesów. Oprócz ćwiczeń praktycznych mieszczą się także w każdej lekcji anegdota niemiecka, z których się każda powtarza do trzeciego razu w celu gruntownego nauczania się.

Zadaniem i celem podręcznika powyższego jest oswajanie ucznia z konwersacją niemiecką łatwym sposobem. Zasady gramatyczne do ćwiczeń podane są z wielką oględnością i w takich odcieniach stopniowych, że bieżąco prawie mimowiednie uczy się w praktyce gramatyki bez muzu.

Potem następuje krótka gramatyka teoretyczna obejmująca wzory deklinacji i konjugacji, słów prawidłowych i wszystkich nieprawidłowych. Na koniec mieści się klucz rozwiązujący tłumaczenia wszystkich ćwiczeń polskich, co właśnie daje możność nauki języka niemieckiego bez pomocy nauczyciela. Podręcznik powyższy może wysłuchać dobre usługi przy nauce prywatnej, jak również i w zakładach naukowych publicznych. Cena zeszytu I-go kop. 60. —803—

— **Instytut gimnastyczno-leczniczy** St. Majewskiego, na Sewerynowie, leczący skrzywienia kolumny pancerzowej, niektóre choroby chroniczne, przy których zastosowywa Massage. Lekcje dla młodzieży i dorosłych udziela w dnie pogodne w ogrodzie, w razie przeciwnym w salach zakładu. Popisy z gimnastyki i fechtunków będą miały miejsce w dniu 29-tym sierpnia r. b. —2850—

— **Dr Wł. Wyszynski**, właściciel zakładu kefirowego, powróciwszy z wód, przyjmuje chorych z wewnętrznymi chorobami, od g. 9—10 zrana i od 4—6 po poł. Jerozolimskie aleje nr 9. (2847)

(809) **Dra Meyersona** ambulatorjum dla chor. krtani, nosa i uszów, Leszno 10, od 4 do 6 po poł.

— **Dr Teodor Hering** powrócił z zagranicy i przyjmuje chorych od godziny 4-tej do 6-tej po południu. —812—

Od Lecznicy plac Teatralny nr 7.

Dr D. Landau powrócił do Warszawy i przyjmuje w lecznicy, jak dawniej, od 9—10 z chorobami szczęk i zębów oraz zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. W mieszkaniu własnym (Krak. Przedm. 77, wpr. wyst. sz. piękn.) od 10—6. (2849)

Magazyn tranzytowy

przy stacji Praga, pod Warszawą, drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Bank handlowy

w Warszawie

Ma zaszczyt zawiadomić, iż na zasadzie umowy zawartej z drogą żelazną warszawsko-terespolską, przyjmuje do powyższego magazynu towary niełatwo zapalne i nieulegające łatwemu zepsuciu, nadsyłane tak kolejami jak turmankami, do przechowania i dla dalszej ich wysyłki, oraz wydaje na zastaw złożonych towarów zaliczenia i podejmuje się komisowej ich sprzedaży.

Po szczegółowe objaśnienia i taryfę opłat interesowani zechcą się zwrócić do zarządu Banku w Warszawie, lub biura magazynu tranzytowego. Magazyn posiada telefon nr 294. —793—

— **Instytut dra Kadlera dla syfili-tycznych i skórnych**. Oddzielne pokoje z całonocnym utrzymaniem. Konsultacja od godziny 10—12 i od 4—6. Krakowskie-Przedm. nr 38. (749)

— **Dentysta M. H. Neumark**, b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. **Tłomackie** nr 9. —795—

L.-W. GOSTKOWSKI,

konstruktor zegarków wysokiej precyzji, w Genewie, ulica Levrier nr 13, w Szwajcarji.

Z powodu 200-letniej rocznicy odsieczy Wiednia przez króla Jana III-go, postanowiliśmy na pamiątkę tego wiekopomnego historycznego faktu zniżyć cenę sześciu gatunków najpraktyczniejszych zegarków, mianowicie:

- 1) Remontoar damski, złoty, cylinder, o 10 rubinach, z ceny 250 franków na 190 franków.
- 2) Półchronometr-remontoar, męski, srebrny, ankie- o 15 rubinach, z 200 franków zniża się na 150 franków.
- 3) Półchronometr-remontoar, męski, złoty, ankie- o 15 rubinach, z ceny cennika 380 franków na 290 franków.
- 4) Chronometr-remontoar, męski, złoty, ankie- od 15 do 19 rubinów, balancier compensateur, spiral Breguet, z ceny 500 fr. na 410 fr.

Dla panów doktorów:

- 5) Chronograf-remontoar, chronometr, ankie- o 21 rubinach, balancier compensateur, z oddzielną 1/2 sekundy w centrum, z ceny 700 franków zniża się na 580 fr.
- 6) Nowego systemu chronograf, jak pierwszy, o 15 rubinach i półchronometr fr. 390.

Męskie zegarki wielkości 19 linii. W razie żądania zegarka złotego w podwójnej kopercie, należy do cen powyższych dopłacić: do zegarka damskiego fr. 20, do męskiego fr. 50, zaś do srebrnego fr. 15.

Srebro jak najlepsze, złoto dukatowe, czyli próby 18 karatów. Mechanizm doskonały i wysoka precyzja nie pozostawiają nic do życzenia.

Każdy zegarek ozdobiony będzie portretem Jana III-go, rytym artystycznie, lub na żądanie monogramem albo herbem wskazanym — oprócz zegarków damskich, które mieć mogą monogram lub herb żądany. Do każdego zegarka dodaje się gustowne pudełko i świadectwo fabryki poręczające na 30 lat.

Pieniądze należy przysłać za pośrednictwem Banku Polskiego w Warszawie, lub papierami rosyjskimi, które przyjmowane będą podług ich kursu.

Cenniki zegarków skomplikowanych: Repetierów, astronomicznych etc. na żądanie wysyłamy franco. —604—

Lecznica

dla przychodzących chorych, plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

- Przyjmują w niej:
- Od 9—10. **Dr Landau**, choroby szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codzień.
 - Od 10—11. **Dr Jelenkiewicz**, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Codzień.
 - Od 11—12. **Dr Sierpiński**, choroby organów trawienia. Codzień.
 - Od 12—1. **Dr Ficki**, choroby kobiet. Codzień.
 - Od 12—1. **Dr Pawłowski**, choroby wewnętrzne i dzieci, szczyptenie ospy. Codzień.
 - Od 1—2. **Dr Henryk Stankiewicz**, choroby weneryczne i skórne. Codzień.
 - Od 1—2. **Dr Estreicher**, choroby wewnętrzne. W niedzielę, poniedziałek, środa i piątek.
 - Od 1—2. **Dr Kleczkowski**, choroby wewnętrzne a specjalnie serca i organów oddychania. We wtorek, czwartek i sobotę.
 - Od 2—3. **Dr F. Winawer**, choroby oczne. Codzień.
 - Od 3—4. **Dr Rosenthal Alb.**, choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codzień.
 - Od 4—5. **Dr Fr. Rubinstein**, choroby kobiet. Codzień.
 - Od 5—6. **Dr Przyborowski**, choroby wewnętrzne, a specjalnie nosa, gardła, krtani i płuc (Laringoscopia, leczenie wżewaniem). Codziennie.
- Opłata za poradę kop. 25. —596—

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału II-go r. b. w pociągach inastacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrany każdodziennie w kancelaryjach zawiadowców stacji Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do dnia 20-go grudnia 1883 r. (1-go stycznia 1884 r.), stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez licytację. —735—

Dentysta Abramowicz, Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski). (753)

— **Dr A. Zaremba** po powrocie z zagranicy przyjmuje z chorobami wewnętrznymi starszych i dzieci, od godziny 8 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. Ulica Świętojerska nr 10, 1-e piętro. (2831)

— **Dr Ludwik Krause, Dzika 16.** Przyjmuje do godz. 9 rano i od 4—6 po południu. (2715)

Druga Emisja.

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekurację od amortyzacyjnego losowania z dnia 1-go (13-go) września 1883 roku, za opłatą od sztuki po

Kop. 50 dla miejscowych,

Kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją przyjmuje

MAURYCJUSZ NELKEN,

—765— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

— **Doktor W. Schembarth** powrócił do Warszawy. Przeprowadził się na ulicę Marszałkowską nr 34. —2770—

— **Dr E. Modrzejewski**, Świętokrzyska 25 wprost Jasnej, powrócił do Warszawy. Przyjmuje chorych z chorobami uszów nosa i gardzieli od 3-ej do 5-tej po południu. —2812—

— **Dr Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Złota 5. (2736)

FABRYKA TABACZNA

P. W. ŁAMBA w Odessie, egzystująca od roku 1834.

zawiadamia szanowną publiczność, że wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na Warszawę i Królestwo Polskie powierzyła panu **J. Kapłanowskiemu**, właścicielowi składów tabaczknych pod firmą „**Odessa**“, przy ulicy Senatorskiej nr 6 i Wierzbowej nr 2. Przy tej sposobności fabryka między innymi poleca nowowydane gatunki **Tytoni** po rs. 2 kop. 40, rs. 3, 4, 5, 6, 8 i 10 za funt, oraz **Papierosów** po rs. 1, 1,20, 1,50, 2 i 3 rs. za 100 sztuk, a to w najlepszych gatunkach. (632)

LECZNICA

Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).

- Od 9—10. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Zera**.
 - Od 10—11. Choroby szczęk i zębów, dr **Piotrowski**.
 - Od 10—11. Choroby wewnętrzne, specjalnie gardła i płuc, dr **J. Pawiński**.
 - Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne, dr **J. Diehl**.
 - Od 11—12. Choroby nerwowe i organów moczopłciowych, dr **M. Brunner**.
 - Od 12—1. Chor. uszów, poniedziałki i piątki, dr **Taczanowski**.
 - Od 12—1. Choroby wewnętrzne, codziennie, prócz poniedziałku i piątku dr **Baczyński**.
 - Od 12—1. Choroby kobiece, dr **Rogoziński**.
 - Od 1—2. Choroby weneryczne i skórne, dr **T. Anders**.
 - Od 1—2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr **Zacharewicz**.
 - Od 2—3. Choroby chirurgiczne, dr **J. Zawadzki**.
 - Od 2—3. Choroby kobiece, dr **J. Szczęgielski**.
 - Od 3—4. Choroby oczów, dr **Przybylski**.
 - Od 3—4. Choroby wewnętrzne, dr **Br. Chrostowski**.
- Opłata za poradę 25 kopiejek. —203—

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla niezamożnych chorych;

ulica Niecała nr 7.

Rozkład godzin przyjęcia:

- Od 9—10. Choroby właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
 - Od 9—10. Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i gardła. Codziennie (z wyj. poniedziałku i piątku).
 - Od 9—10. Chor. szczęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.
 - Od 10—11. Choroby wewnętrzne. Codziennie.
 - Od 10¹/₂—11¹/₂. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
 - Od 11—12. Choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codziennie.
 - Od 11¹/₂—12¹/₂. Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.
 - Od 12¹/₂—1¹/₂. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
 - Od 1—2. Choroby właściwe kobietom. Codziennie.
 - Od 1¹/₂—2¹/₂. Choroby wewnętrzne. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
 - Od 2—3. Choroby oczu. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
 - Od 2¹/₂—3¹/₂. Choroby weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie.
 - Od 3—4. Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Poniedziałki, środy i piątki.
 - Od 3¹/₂—4¹/₂. Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
 - Od 4—5. Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.
- Opłata za poradę kop. 40. Zupelnie niezamożni otrzymać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy. —12—

Wyszedł z druku 3 i 4 zeszyt dzieła.

„JAN SOBIESKI.”

Jego rodzina, towarzysze broni i współczesne zabytki, zebrał i opisał

Józef Łoski,

8 zeszytów in folio, z 50 rycinami. Cena rs. dziesięć. Dotąd wyszła połowa dzieła. Dostać można w księgarniach i u autora, ulica Mazowiecka № 1. 3276

Nakładem księgarni Teodora Paprockiego i S-ki w Warszawie, świeżo wyszła z druku książka p. t.:

Początki Języka Polskiego, Książka do Czytania

Składowa podług stopniowego rozwoju pojęć, mowy i grammatyki przez **Władysława Nowickiego**, Magistra Nauk. Hist. Fil. zalecona przez Ministerjum Oświecenia Publicznego dla użytku w szkołach początkowych Okręgu Naukowego Warszawskiego. Wydanie IV-e, z 50 drzeworytami. —Cena kop. 50 w oprawie. 2223

KSIEGARNIA

Skład Materiałów Piśmiennych

A. Karwowska i F. Zabłocki

róg ulic: hr. Berga i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 5,

zaopatrzyła się w książki szkolne, przepisane w tutejszych zakładach naukowych, jako też we wszystkie Materiały piśmienne do użytku szkolnego potrzebne.

Posiada wielki wybór Papierów listowych zagranicznych i krajowych, takowe po cenach stałych i umiarkowanych sprzedaje.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma periodyczne, krajowe i zagraniczne.

Dla Rodziców i Opiekunów!

Na nadchodzący rok szkolny, księgarnia **Jana Breslauera**, ul. Miodowa № 489d, poleca znaczny zapas książek szkolnych nowych i używanych. —Czyni zamiany książek. —W tejże księgarni wyszła **METODA Ahn'a**, praktyczne zasady nauczania się języka rosyjskiego. —Cena kop. 40. 3334

Górnictwo krajowe.

Z pierwszego posiedzenia górniczego odbytego w Lutym r. b., wydane zostało szczegółowe opisanie wszystkich zabierających głosy na posiedzeniach. —Wydanie to przedrukowane dostać można w Księgarni **GEBETHNERA i WOLFFA**, ul. Krakowskie-Przedmieście róg Czystej, po cenie rs. 2 za egzemplarz. 1615

Cegielnia

za rogat. Zabłocką przy samej szosie Radzimińskiej, o 2 piecach pieściennych, z odpowiednią ilością szop, zabudowań fabrycznych, gotową do wyrobu gliny, obszerną powierzchnią gruntu, do sprzedania w każdym czasie. O przystępnych warunkach sprzedaży, wiadomość u współnika tego zakładu Mazowiecka 4, mieszk. 8, w godz. rano od 9 do 11, po południu od 4—7. 3042

APTEKA

do zbicia na korzystnych warunkach. Wiadomość plac św. Aleksandra № 12, mieszk. 8.

Szkola Pryw. Męzka 2-n klasowa

przy ulicy Włodzimierskiej № 2a. Z upoważnienia Władzy Szkolnej otwieram z dniem 1 Września r. b. przy ulicy Włodzimierskiej № 2a Szkołę 2-u klasową prym. męzką, w której uczniowie będą przygotowywani do gimnazjów rządowych. Zapisy uczniów tak przychodzących jak i pensjonarzy przyjmuje każdorazowo od godziny 8-ej do 10-ej z rana i od 3-ej do 7-ej po południu. **Jan Nepomucen Durecki.** 2140



MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

KAROLA SZLIS,

Miodowa № 6, wprost kościoła.

Posiłkując się krojem zupełnie nowym, suknie wykończają zrecznie, elegancko i wygodnie. Wybór materiałów krajowych i zagranicznych. Ceny od najprzystępniejszych dla każdego, w żądaniach wykwalifikowanych również umiarkowane. Sposób brania miary na prowincję wysyła się. Gotowej garderoby korzystnie nabyć także można. Świeżo przyjęty do pomocy zdolny **Krojczy**, który dotąd pracował w pierwszorzędnym Zakładach zagranicą. 3361

Cukier miętowy prasowany

SUCRE DE MENTHE COMPRIMÉ MITCHAM

Środek przeciw-kurczowy, skutecznie działający w niestrawnościach, wzdęciu, nerwowym bólu żołądka i w mdłościach.

Główna sprzedaż w aptekach pp. **M. Barcza**, Marszałkowska 18; **D. T. Heinricha**, Plac Teatralny. —W Składach pp. **L. Spiess i Syn**, Senatorska 5, Marszałkowska 52; **Mrozowski**, Miodowa 6; w **Laboratorjum W. RUSSYANA**, Bracka 2. 2234

Wyprawy Szkolne z Tornistrem po rs. 3.

Materiały szkolne w wielkim wyborze. Ceny umiarkowane. Nowo-przepisany Dziennik lekcji. Adresy, bilety, blankiety, druki, litografie, monogramy w **SKŁADACH PAPIERU: Szyllera** Marszałkowska № 57. 3347

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i Panów Lekarzy, że wzięwszy w dzierżawę od mego brata na lat kilka

ZAKŁAD LECZNICZY

przy ulicy Sewerynow i Obożnej położony, przyjmuję chorych i nadal na tych samych warunkach, tak miejscowych (pensjonarzy) jak i przychodnich, to jest: pensjonarze płacą za całodzienną utrzymanie wraz z opieką lekarską od 3 do 6 rubli dziennie, a przychodni za 6-tygodniowy kurs leczenia tak wodą jak ścieśnionem powietrzem, a równie też i elektrycznością, czterdzieści pięć rubli srebrem.

2275

Doktor Zygmunt Brodowski.

Jest do sprzedania kompletnie urządzona

Restauracja

z bilardem, w jednym z miast gubern., w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, z powodów wyjazdu. —Wiadomość u p. Gibesz, ul. Waleców № 3, w Warszawie. 3315

WIEDENSKI

Ekstrakt Orzechowy Ekstrakt

wynalazku A. Maczuszkiego.

Farbuje siwiejące włosy i brodę na piękny naturalny kolor, od blond do czarnego.

Jako preparat czysto roślinny nie niszczy włosów, jak to bywa przy użyciu łoposowych farb. Zawierając w sobie garbnik orzechowy, wzmacnia takowe i ochrania od wypadania. Kolor bardzo długo się trzyma. 2 razy po smarowaniu przez miesiąc starczy do utrzymania koloru w ciągłej jednolitości. Cena za flakon rs. 2.70, z przesyłką pocztą rs. 3. Próbną flakon 60 k.

Skład hurtowy i detaliczny u **Aleksandra Kocho**, w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 83. 1939

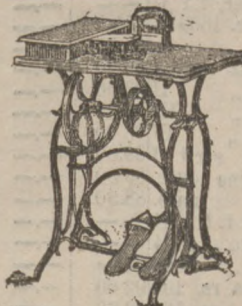
W teraźniejszej porze stosownej do sadzenia drzew iglastych

Bracia BARDET

polecają znaczny zapas takowych w wyborowych gatunkach, jako to Sosny: amerykańskie, austriackie, Montana itp.; Świerki: srebrne, niebieskie, białe, nordmaniana itp.; Thuja aurea, Lobby, Variana, Lawsoniana itp., po cenach nader przystępnych. Obstałunki przyjmują się w składzie nasion i kwiatów świeżych, przy ul. Senatorskiej № 472 (31). 3257

W fabryce Jana Dütz,

Elektoralna 20, są do sprzedania Pianina najnowszej konstrukcji, za cenę przystępną, oraz Pianino bardzo mało używane, za rs. 345. 3029



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1.

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 733

Specjalny znany od lat kilkunastu zakład **Uniformów dla uczniów**

szkół rządowych i prywatnych, prosi o wczesne zgłaszanie się z zamówieniami. Niecała № 6. 3307

L. T. Grabowski

Przełożony Szkoły prywatnej męskiej przy ul. Twardej № 19, zawiadamia niniejszym osoby interesowane, że zapis uczniów rozpoczął się z dniem dzisiejszym. Tamże jest stałe pomieszczenie dla uczniów z konwersacją niemiecką. Warunki przystępne, opieka sumienna. 2164

FABRYKA I MAGAZYN J. JODŁOWSKIEGO

Bieleńska Nr 5,

Filja: Marszałkowska 65,

poleca

dla Uczniów

Szczyrki, Rejsceji i t. p., jako też dla gospodarzy: Trakary, Puszczała, Noże popytne, Nożyce, Nożyczki. Noże stołowe, deserowe, kuchenne, Noże kieszonkowe, Brzytwy, najlepsze Paszki i Masę do tychże, oraz wszelkie wyroby stalowe, ostre. —Ostrzenie Brzytw, Noży, Nożyczek i wszelkie reperacje, wykonywają się spieszenie. 3321

OBICIA PAPIEROWE

od 10 kop. do najdroższych, w wielkim wyborze,

CERATY, ROLETY, GZEMSY,

wszelkiego rodzaju, żaluzjowe, pocienne i drelichowe, do firanek,

POLECAJA NAJTAŃSZEJ

Miodowa 15. J. LUBELSKI i S-ka 15. Miodowa.

Zawiadomienie.

Czując się w obowiązku wdzięczności, składam publiczne podziękowanie wynalazcy Kallotechnikonu „Talizman Piękności”, złożonego z najwinniejszych materiałów: wody, piasku i mydła, po 2-tygodniowym użyciu którego stosownie do przepisu, z dodaniem cytrynowego soku, nacierając się w gorących kąpielach, pozbyłam się wysypki wrzodów na twarzy, która odzyskała świeżość, białość i rumieniec cery. —Sprzedaż: ul. Leszno № 18, cena 3 rs. —ZOFJA ***. 3325

W Zakładzie Naukowym 6-klasowym Żeńskim

Jadwigi Sikorskiej

Marszałkowska 79, (róg Królewskiej).

Wpis nowo wstępujących uczennic: pensjonarek, półpensjonarek i przychodnich rozpocznie się d. 25 Sierpnia i trwać będzie co najmniej do godz. 11 rano do 5 po południu. Egzamin wstępny odbędą się dnia 30 i 31 Sierpnia: rozpoczęcie zaś nauki dnia 1-go Września. 2239

W domu pod № 35 przy ulicy Nowy-Swiat jest do wynajęcia od każdego czasu.

Apartament na 2 piętrze

składający się z 11 pokoi, przedpokoju, pałacu i kuchni, z wodociągami i zlewem, oraz urządzeniem gazowym. Apartament powyższy będzie kompletnie odświeżony podług życzenia wynajmującego. Wiadomość w składzie maszyn Hermana Goldenringa, ulica Miodowa № 5. 2905

Ważna wiadomość dla Dam. Specjalny Zakład Kroju Sukien

i wszelkich fasonów. W ośmiu do dwunastu najwięcej lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyrachowaniu technicznym p. Burzo, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiała, że każda uczennica po czterech lekcjach kroić już może ze swego materiału i wykończyć razem całą suknię bez poprawki. Ze teoria ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład kroju, które otworzyły magazyny, cieszą się olbrzymią wziętością i zupełnym ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie. Cała nauka, po skończeniu której uczennica otrzymuje patent, kosztuje tylko rs. 10.

Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrii (Puławach). **ZALESKA, róg Podwala i Placu Zygmunta № 97 gdzie Apteka.**

Tamże do nabycia wszelkie **Formy** z dopasowaniem 1197

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości
ZALESKIEJ,
NIECAŁA № 4. 36

2 SKLEPY

jeden o drzwiach i 2-eh oknach, drugi o drzwiach, bez okna, do wynajęcia w domu № 32, przy ulicy Marszałkowskiej. (po fabryce Laferme) Mogą być dodane piwnice.
Wiadomość na miejscu. 2232

Ważne dla Rodziców oddających dzieci na pensjonaty.

znacznym wyborem wszelkiej bielizny tak dla chłopczyków jak i panienek, przygotował po przystępnych cenach Główny Skład Bielizny **MAURYCEGO REICHEL,** przy ulicy Wierzbowej № 474/5, w gmachu Teatralnym. 3295

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

Zaleski i S-ka,
Marszałkowska № 63, 36
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

JAWORZE

(koło Bielska). 2078

Zakład Wodoleczniczy i Żętyczny otwarty do Października.—Od 15 Sierpnia Kuracja winogronowa. Winogrona kuracyjne z południa

Skład Wód Mineralnych naturalnych przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH
istniejący 866

zaopatrzony został w **Sól Vichy** do kąpieli, używaną przez osoby nie mogące udnąć się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastyłki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i przekonywanie kwasu żołądkowego.

Nowa Maszyna

do szycia, systemu Singera, jest do sprzedania, za rs. 35, Leszno 45, mieszk. 19. 3331

6-klasowy Zakład nankowy żeński **Weroniki z Puchalskich Elszyk**

ulica, hr. Kotzebue № 1, dom hr. Krasieńskiego, rozpoczyna zapis i egzamin wstępny, na rok szkolny 1883/4, z d. 20 Sierpnia r. b.—Kurs nauk 1 Września. 3296

FRANKFURTSKA

Essencję Octową

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, jako zdrowiu nieszkodliwą, przez Departament Medyczny do sprzedaży dozwoloną polecają **Składy Materjałów Aptecznych**

LUDWIK SPIESSA I SYNA

ulica Senatorska № 464/5.

ulica Marszałkowska № 52,

obok kościoła pp. Kanoniczek.

między ul. Rysią i Świętokrzyską.

Każda Flaszka opatrzona jest pieczęcią fabryki i sposobem użycia. 2155

PIGULKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały stanowczą skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *bledniony, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych brakiem krwi.*

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcji. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbien, i wymagać jako gwarancję na każdym opakowaniu pigulek żelaznych D^{ra} RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clm & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clm & Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

MASEŁKO Z PIEKAR

w majątku tym wyrabiane, uznane jako najlepsze ze swojej dobroci w kraju, nadsyłane jest 3 razy tygodniowo do handlu 2206

BRACI WRÓBEL,

w cało i pół-funtowym opakowaniu, gdzie takowe jest do nabycia we wszelkich ilościach tak dla handli, restauracji, jak i domów prywatnych.

W. Karpiński i W. Leppert,

Kantor i Skład w Warszawie, | Fabryka w Helenówku,
Elektoralna № 33, | przez Pruszków st. dr. ż. W.-W.

polecają po cenach umiarkowanych:

piękne i trwałe Farby olejne, we wszystkich kolorach; wypróbowanej dobroci Lakieru olejny, terpentynowy i spirytusowy.

Lakieru powozowe i do form cukrowych,

otrzymywane metodą używaną w Anglii, a pierwszy raz w kraju i Cesarstwie przez nas stosowaną.

Znane ze swej praktyczności **Massy woskowe** w 5 kolorach.

Farby drukarskie: gazetowe, dziełowe i ilustracyjne

równe w dobroci najlepszym zagranicznym, a których składy oprócz w Warszawie, znajdują się jeszcze w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Charkowie, Odesie i Tyflisie.

Wysyłka na wszystkie koleje.—Cenniki gratis i franco.

Adres telefonowy: Karpiński, Elektoralna.

1875

Przedsiębiorstwo robót Asfaltowych,

oraz

Fabryka Posadzki cementowej i Papy smołowcowej, Ignacego Gantzwola,

wykonywa wszelkie rodzaje **robót asfaltowych**, układa w kościołach, przedsionkach, sklepach, kurytarzach itp., **posadzki z kamienia sztucznego własnej fabryki**, nie ustępująca ani co do trwałości, ani co do kształtów i kolorów posadzce z terracotty angielskiej.

Na składzie znajdują się znaczne zapasy: asfaltu, papy smołowcowej, Gondron, lak, asfaltowej listwy trójkątnej, gwoździ, posadzki z kamienia sztucznego, cement angielski różnych marek itp., które sprzedają się przy udzieleniu właściwej informacji.

Ceny możliwie najprzystępniejsze.

KANTOR: ULICA PRZEJAZD № 11.

3298

APTEKA

na prowincji do sprzedania. Wiadomość bliższa Wróbla № 3, mieszk. 2, od godz. 1—4 po południu. 3284

Zakład Naukowy Żeński Zofji Kudasiowicz,

Marszałkowska № 52, (Szkoła № 3), zawiadania Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennice odbywa się codziennie rano od 10—5 po południu. Nauki rozpoczyna się 1 Września.

L'ADMINISTRATION des FORGES & ACIÉRIES de Huta Bankowa à Dombrowa

a l'honneur d'informer que la maison de commerce **Ehrlich & Jacoby** à Varsovie, est autorisée par la dite Administration de recevoir les commandes, pour les produits des usines, a donner les informations nécessaires et de régler toutes les affaires, qui se rapportent aux commandes.

Conformément à cela, l'Administration prie les personnes, qui desiront à un titre quelconque entrer en relations avec les Usines de Huta Bankowa, a adresser, leurs demandes à M^{rs} **Ehrlich & Jacoby** qui exécuteront les demandes qui leur seront adressées dans le plus bref délai.

Dombrowa le 26 Juni 1883.

L'Administrateur délégué.

J. Mirc.

ZARZĄD zakładów żelaznych i stalowych Huty Bankowej w Dąbrowie,

ma honor zawiadomić, że **Dom Handlowy Ehrlich & Jacoby** w Warszawie, upoważniony jest do przyjmowania wszelkiego rodzaju zamówień, do udzielania żądanych informacji, oraz do załatwiania czynności odnoszących się do zamówień. Skutkiem tego Zarząd uprasza osoby pragnące wejść w stosunki z Zakładami Fabrycznymi Huty Bankowej, o zwracanie się do Domu Handlowego **Ehrlich & Jacoby**, który wszelkie zlecenia w jak najkrótszym czasie załatwiać będzie. Dąbrowa 26. Czerwca 1883 r.

Administrator upoważniony

2115 **J. Mirc.**

Fabryka piór strusich i fantazyjnych F. GLIWIC,

Senatorska 20, wprost kościoła,

poleca swoje wyroby, jak niemniej **Pióra** paryskie, po cenach niepraktykowanie niskich. — **Pranie, farbowanie i fryzowanie** na sposób francuzki.

AMERYKA

Pierwszego Września r. b. wyjeżdża plenipotent mój w interesach handlowych i informacyjnych do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki panowie Rynland, który wypłynie 8 Września z Antwerpii i około 20 Września w New-Yorku stanie. Plenipotent mój zwiadać i przez czas jakiś zatrzymać się będzie w New-Yorku, Bostonie, (gdzie obecnie wystawa) Philadelfii i Chicago. W miarę potrzeby i inne miejsca jeszcze zwiadać będzie.

Wszelkie zatem interesa handlowe jakoteż i informacyjne w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki za moim pośrednictwem załatwiane być mogą. Upraszam przeto osoby interesowane któreby interesa jakiegokolwiek rodzaju załatwić pragnęły, o łaskawo osobiste porozumienie się ze mną, najpóźniej do dnia 25 b. m.

Maurycy Machonbaum

Reprezentant domów handlowych Amerykańskich w Warszawie, Elektoralna 5.

2194

Ser śmietankowy

PP. Kupcom sprzedają najtaniej

SKŁADY WIN

Wł. Nowickiego

w Warszawie: Marszałkowska 40, Elektoralna 30 i w Lublinie Krakowskie-Przedmieście.

2192

Marja Szumowska

przyjmuję swoim zakładzie uczennice przychodnie, miejscowe i dochodzące do gimnazjum. Edukacja prywatna. Długa 10, Świętojeńska 3.

3245

Mieszkanie na 1-m piętrze

W domu N 8 przy ul. Smolej
zawierające salę z balkonem, gabinet damski, mebli i pokój stołowy, wszystko w bardzo dobrym stanie, ozdobnie umeblowane i do oświetlenia gazowego wyposażone, przez tego przedpokój, spiżarnia w pasażu, kuchnia, kominka i zlew w korytarzu, piwnica i garaż, do wynajęcia od 1 Października r. b., za cenę roczną rs. 600; stajnia i wozownia mogą być dodane lub oddzielnie wynajęte na period jak wyżej za rs. 200. 3231

OGŁOSZENIE

W dobrach Goryń, gub. Radomskiej, st. poczt. Jedlisk, od Warszawy mil 12, od kolei I-wagrowo-Dąbrowskiej wiorst 10, od d. 1 Kwietnia 1884 r., jest do wydzierżawienia Huta szklana Wólczyna, wyrabiała Jedynie szkło białe. Okolica lesista, na miejscu obficie pokłady torfu. Wiadomość u p. Zygmuntowicza w Warszawie, Świętojańska N 8, i na miejscu. 3304

Składy Materiałów Aptecznych LUDWIK SPIESSA I SYNA,

Ulica Senatorska | Marszałkowska Nr 52,
obok Kościoła św. Andrzeja (pp. Kanoniczek), | (pomiędzy Rysią i Świętokrzyską)
mają zaszczyt polecić Materiały apteczne i Przetwory chemiczne do
użytku lekarskiego, domowego i gospodarskiego.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2091

NAJTAŃSZE
GUSTOWNE I W DOBRYM GATUNKU
OBICIA PAPIEROWE. 2256
począwszy od 10 kop. za rulon,
glansowane od 25 kop.
POLECA SKŁAD FABRYCZNY
„pod Merkuryem,”
Senatorska Nr 27, obok kościoła S-go Antoniego.

Marja Matuszewska

Przełożona pensji prywatnej żeńskiej przy ulicy Leszno pod N 28, zawiadamia Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczenia nie tak miejscowych, jak przychodzących, odbywa się codziennie. Tamże przygotowują się panienki do zdania egzaminu w gimnazjum lub innych zakładach naukowych. Lekcje zaczynają się 1 Września. 3046

Szkoła Realna VI-klasowa Eugenjusza Babińskiego

w Warszawie,
na Sewerynowie (róg Aleksandrii).

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów przychodzących i pensjonarzy na rok szkolny 1883/4 rozpocznie się dnia 16 Sierpnia r. b., lekcje zaś 30 Sierpnia r. b. 3117

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze. JULIAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-43

Nauka i wychowanie.

Stancja dla uczniów z zapewnieniem opieki, pomocy w naukach; na żądanie muzyka, język francuski, niemiecki, niemieka stancja. Wspólna N 20, mieszk. 8. 12252

Stancja dla uczni szkół pod dozorem meżskim. Pomoc naukowa i fortepian w miejscu, oraz innem wymaganiom czyni się zażość. Ulica Długa N 17 i mieszk. 17. 12421

Stancja dla uczniów. Królewska N 5, wpo- bliżu I, III i VI gimnazjów i szkół realnych.—Zakrzewski. 12493

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej. Czysa N 4, m. 23. 12545

Stancja dla uczni z upoważnienia Władzy szkolnej, mieszkanie piękne od frontu, fortepian, konwersacja niemiecka; trzeci dom od Kopernika, ul. Oboźna N 1, a mieszk. 6. 12588

Stancja dla uczniów u nauczyciela szkoły rządowej, opieka zapewnia się staranna i troskliwa. Wiadomość na miejscu od godziny 9 z rana do 2 po południu. Ulica Gołębia N 17 domu. 12533

Stancja dla dwóch uczni z wstępnej, pierwszej lub drugiej klasy, za przystępną cenę, w bliskości gimnazjów 4-go i 5-go, z zapewnieniem pomocy w naukach i rodzicielskiej opieki. Hoza N 18A, mieszkania 26. 1710

Upoważnienia Władzy szkolnej stancja dla uczniów w bliskości 4-ch gimnazjów i szkoły realnej. Korepetycje na miejscu. Dozór meżki. Blizsze warunki na miejscu: Senatorska 16, (róg Bielarskiej), mieszk. 18.

Stancja dla uczniów wraz z korepetycjami w miejscu. Chmielna N 33, m. 4. 12668

Stancja dla uczniów z zapewnieniem sumiennego dozoru i rodzicielskiej opieki. Korepetycje, lekcje francuskiego i muzyki w miejscu. Chmielna N 13, mieszk. 9. 12409

Upoważnienia Władzy szkolnej przyrodzinie niemieckiej stancja dla uczniów w bliskości gimnazjów I, III, IV i VI, na umiarkowanych warunkach; korepetycja i fortepian w miejscu. Nowogrodzka N 5, mieszkania N 4. 12610

Poszukuje nauczycielki do chłopezyka 8-letniego, na wieś, posiadającej języki i muzykę, aby mogła przysposobić do klas. Chłodna N 20, mieszk. 8, godzina 1. 12648

Stancja dla uczniów blisko gimnazjum. Ul. Hoza N 10a, mieszkania 10. 12644

Nauczycielka roslanka udziela lekcje.—Adresy składać w kantorze tegoż pisma pod liter. M. 12384

Nauczycielka z patentem z Instytutu, znana z sumiennosci, prócz przedmiotów klasycznych i muzyki, znająca gruntownie język francuski, z piękną wymową, udziela w domu i na mieście. Nowy-Swiat 35, od 5—7, stróż wskazuje. 12303

Lekcje buchhalterji udziela J. Danilewicz, autor, przyjmuje od godz. 2—5, ulica Królewska N 13. 12423

Upoważnienia Władzy szkolnej stancja dla uczniów z korepetycją. Ulica Szezygla N 3, Zaleska. 12478

Stancja dla panien u nauczycielki wyższej, fortepian, konwersacja francuska. Nie drogo. Ulica Długa N 10, mieszk. 81. 12590

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej, zapewnia się opiekę prawdziwie rodzicielską, mieszkanie obszerne, życie zdrowe, z korepetycją lub bez, stosownie do umowy. Ulica Wspólna N 7, mieszkania 2, 4 parterze, dom Eisenberga. 12547

Nauczycielka gimnazji żeńskiej może udzielać korepetycje lub lekcje języka ruskiego. Wiadomość: ulica Wspólna N domu 7 lit. A, od godz. 3 do 4. 12405

Pomieszczenie przy rodzinie dla 2-ch panienek przyzwoitych, w każdym czasie.—Marszałkowska N 37, mieszkania 7. 12614

Nauczycielka posiadająca języki i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych, oraz prowadzi sama metodą poglądową. Wspólna 21, mieszkania 19. 12619

Wygodne pomieszczenie dla dwóch uczni w bliskości kilku gimnazjów. Przy troskliwej opiece zapewnia się na życzenie konwersację francuską i muzykę. Chmielna 24, mieszkania N 1. 1706

Stancja dla uczni z konwersacją francuską, niemiecką i pomocą w naukach. Marjańska N 2a, mieszkania 3. 12635

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej, z korepetycją i konwersacją francuską lub bez. Widok 14, m. 7. 12548

Była obywatelka ziemiska mieszkająca w bliskości gimnazjów: I, III, IV i V, z upoważnienia Władzy szkolnej, przyjmuje uczniów na stancję, zapewniając najtroskliwszą opiekę. Na żądanie korepetycja w miejscu i lekcje muzyki i języka francuskiego. Warunki przystępne. Ulica Żurawia N 11 lit. a, mieszkania N 9. 12581

W bliskości gimnazjum 1, 3, 4 i 6-go. Mając dwóch synków w gimnazjum, pragnielibymy przyjąć paru młodych uczni, którzyby znaleźli w domu naszym opiekę i troskę rodzicielską, przy najlepszej pomocy naukowej i najwygodniejszym mieszkaniu. Warunki nie będą wygórowane, dowiedzieć się można o takowych w składzie lamp na Nowym-Swiecie N 51. 12552

Obywatelka przybyła z gub. zachodnich, dla wychowania córki, poszukuje kilka panien miejscowych, dla wspólnego ich kształcenia, gdzie oprócz troskliwej opieki matki i babki będzie 2 cudzoziemki. Blizsza wiadomość: Chmielna N 27, mieszkania 18, codziennie od godziny 5 wieczorem. 12374

Stancja dla uczniów u nauczyciela języka francuskiego. Troskliwa opieka, korepetycja i ciągła konwersacja francuska zapewniają się. Marszałkowska N 18, mieszk. 25. Tamże przyjmują się lekcje języka francuskiego. 12395

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej. Korepetycje i fortepian w miejscu. Zielna N 7A, mieszkania 7. 12435

Stancja dla uczniów gimnazjum z upoważnienia Władzy. Opieka troskliwa, pożywienie zdrowe, pomoc naukowa. Złota N 13, mieszk. 14. 12289

Potrzebna jest bona niemiecka, z chlubnymi rekomendacjami. Karmieleka 13B, m. 3.

Bl a uczni wygodna stancja. Ulica Widok N 11, stróż wskazuje; tamże lekcje muzyki po kop. 20. 12765

Nauczyciel szkoły rządowej meżkiej przy Nulicy Freta N 44, zawiadamia, że zapis uczniów rozpoczyna 2 (14) b. m., tamże może być udzielana korepetycja od 1-ej aż do 7-mej klasy, oraz może być udzielana lekcja na fortepianie. 12759

Żadana jest bona niemiecka z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Leszno N 3, 2-gie piętro od frontu. 12758

Stancja dla uczniów moralnie wychowanych, blisko placu św. Aleksandra. Ulica Wspólna N 7a, lokalu N 2, na dole od frontu, do godz. 10 rano, lub od 4—6. 12743

Za pozwoleniem władzy szkolnej przyjmuję uczniów na stancję, gdzie znajdują się przyzwoity i dobry przykład w naukach i prowadzeniu się z domowego celującego ucznia. Elektoralna N 37, m. 12. 12718

Student uniwersytetu, mający długoletnią praktykę, poszukuje specjalnie lekcji matematyki. Biuro ogłoszeń, Senatorska 18, lit. Z. B. 1676.

Do cenie bardzo przystępnej jest pomieszczenie dla uczniów, przy zaanej rodzinie, zapewnia się im troskliwa opieka i porządne utrzymanie, cena rs. 180 rocznie. Aleksandria, domu N 6, mieszk. 3. 12738

Upoważniony przez władzę szkolną, przyjmuję na stancję uczni za rs. 150 rocznie, zapewniając opiekę rodzicielską. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu N 27, przy ulicy Stare-Miasto. 12739

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuz młody, wysoko wykształcony, szuka posady, (doskonala rekomendacja). 12769

Można się egzercytować na dobrym fortepianie, za cenę małą. Krochmalna N 31a, mieszkania 5. 12767

Nauczycielka z patentem Instytutu Muzycz. Należy mieć lekcje za obiad. Wiadomość w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 12770

Niemiec, kandydat filozofji, w Rosji w gimnazjach i wyższych zakładach naukowych egzaminowany, życzy udzielać lekcje swego rodzimowitego języka na pensjach i w domach prywatnych. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. G. i L.

Nauczycielka, która skończyła 3-e żółte gimnazjum w Warszawie z wyższym patentem, poszukuje miejsca w Warszawie, w prywatnym domu lub też na pensji, szczególnie do języka niemieckiego. Adres: Ul. Twarda N 24, u państwa Rakowskich, rano do godziny 10 i między 2 a 4 po południu.

Stancja dla uczni u b. urzędnika, w bliskości dwóch gimnazjów i kilku zakładów prywatnych. Marszałkowska 29, 3-e piętro.

Wykształcona w starszym wieku niemka, panna, poszukuje miejsca bony w porządnym domu. Wiadomość: Złota N 8, u p. Kónczak. 12731

Wymi-placę dla niemki od 1-go Września. Wiadomość u p. Cieleskiej, Mazowiecka 16.

Posady i prace.

Do magazynu F. Jaskółskiej, ul. Miódowa N 483, potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do sterbna damskich. 12602

Potrzebni są uczniowie do fabryki powozów P. Stopezyk, do zakładu kowalskiego, ulica Elektoralna N 7. 12638

Potrzebny jest uczeń do skindu broni Roberta Ziegler, Długa 29, który skończył przynajmniej 4 klasy, znający język niemiecki będzie miał pierwszeństwo. 12606

Osoba znająca gruntownie język francuski, niemiecki, ruski i konwersację w tych językach, poszukuje odpowiedniego zajęcia za mieszkanie i stół, lub za wynagrodzeniem pieniężnem. Wiadomość: ulica Zielna N 7 lit. A, mieszkania N 8. 1705

Praktykant gospodarczy, mający lat kilka praktyki, poszukuje miejsca zaraz. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera, pod adresem „Praktykant”. 12634

Panny uzdolnione w syciu koinierzy i kucharzy meżkich, Maszynistki podręczne, oraz uczennice, potrzebne zaraz. Pracownia bielizny, Świętokrzyska 9. 1709

Osoba znająca się na gospodarstwie, życzy sobie miejsca na wsi lub w mieście. Nowe-Miasto N 17, mieszkania 6. 12747

Osoba inteligentna, znająca się dokładnie na gospodarstwie mieśkim i syciu, poszukuje miejsca za małą pensję do pojedynczej osoby mającej dzieci, lub do towarzysztwa osoby starszej. Elektoralna 26, m. 9.

Osoba kompletnie uzdolniona w strojach, poszukuje miejsca w pierwszorzędnym magazynie w Cesarstwie. Nowy-Swiat N 63, mieszk. 38, od godz. 9 zrana do 2. 12722

Potrzebne są panny do krawieczyzny.—Ulica Gęsia N 10/2287. 12732

Osoba poszukuje miejsca kasjerki albo dozorującej pracownią i do przyjmowania obstatunków w magazynie miod. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. J. J. 12728

Potrzebne są panny do kwiatów. Wiadomość: Nalewki N 9, w drugim podwórzu na 2-m piętrze, w fabryce kwiatów. 12736

Potrzebni są chłopcy, do zakładu ślusarskiego. Nowy-Swiat N 30. 12776

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca opieki nad dziećmi, lub matkowania starszym panienkom. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. B. 12727

Potrzebna jest na wieś panna służąca z dobrymi świadectwami. Wielka N 13, u rzadcy. 12626

Żadany jest zarząd domu w Warszawie, może być złożoną kaucją w gotowiznie, lub też gwarancją hipoteczną. Wiadomość: ulica Złota N 12, mieszk. 52. 12560

Panny uzdolnione wyłącznie do rękawów, potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała N 1. 12342

Potrzebna jest panna do sycia kapeluszy meżkich. Nowy-Swiat N 55. 11998

Potrzebne są zaraz panny do bielizny: maszynistki, podręczne i do dziurek. Freta N 18, mieszk. 20, Mysłowska. 12622

Oświadczony, młodyniemiec, wolny, mówiący po polsku posiadający dobre rekomendacje właścicieli większych majątków, życzy sobie zarządztwa majątkiem w Królestwie Pols. Toruń, kantor najmu, J. Makowski. 12586

Potrzebny jest chłopak do kredensu, z dobrymi świadectwami. Niecała N 11, w podwórzu. 12691

Chłopców potrzeba do roboty w fabryce Chamonji, od lat 15—16. Tamka 29. 12647

Panny uzdolnione do stanków i spódnice, potrzebne są zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska 57, Daleszyńskie.

Łodzieniec w sile wieku, energiczny, pragnie się umieścić w charakterze praktykanta gospodarczego. Łaskawe oferty uprząta składać pod lit. L. G. w kantorze Kurjera Warsz. 1711

Kupno i sprzedaż.

Ważne dla dam! Suknie do grubej żałoby, kompletne gotowe, dla dam od rs. 13 k. 50; dla panienek od rs. 6 k. 50. poleca magazyn Pijalkowskich. Ulica Senatorska N 18, wprost kościoła, w podwórzu na dale, (magazyn w święta otwarty). 1721

100 kapeluszy do grubej żałoby z wełnami, od rs. 4, oraz dobór kapeluszy słomkowych, kapotek i pięknych kwiatów, poleca magazyn Pijalkowskich, Senatorska N 18, wprost kościoła, w podwórzu na dale.

Kupuje złoto, srebro i kamienie jubiler
Józef Betcher. Marszałkowska 65. 12499

Royal wiedeńskiej fabryki, w dobrym stanie do sprzedania. Nowy-Swiat 14, mieszkania 11. Można widzieć codziennie, prócz świąt, od godziny 9—11 rano. 12621

Mebel ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna 4, m. 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 12630

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 12514

Mebel bardzo gustowne z 5-ciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania za przystępną cenę. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, m. 30. 12561

Mebel do sprzedania: garnitur angielski, portjery z kilku pokoi, firanki, dębowe umebłowanie z jadalnego pokoju, szaf para rozbiernych, 2 do bielizny małe, biurko orzechowe, biblioteka, umywalka, szafka nocna, łóżko orzechowe i żelazne, otomana otwierana, szeslong, krzeselka czarne, jedwabiem kryte, konsolka, lustra, lampy, dywan dużych rozmiarów i serwet dwie. Wiadomość Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże. 12693

Portepian używany, ktoby miał do sprzedania, proszę adres przesłać do sklepu W. Biernackiego, Miodowa 6. 12525

Nowe paryżkie pianino do sprzedania za 360 rs. Wronia 18a, mieszk. 14. 12556

Mebel ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 12571

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania biurko orzechowe, meble, nowego fasonu, taca fragnetowska, duża; dywan nad łóżko, zupełnie nowy i portjery z brokateli bordeaux. Wiadomość w pracowni sukien Nowo-Miejska 16. 12601

Mebel garnitur, sofa, szeslong, otomana, kołnierz, stół, lustrzany używane, do sprzedania. Królewska 19, mieszk. 2. 12633

Kredens rs. 40 i stół okrągły rozsuwany rs. 18, orzechowe, do sprzedania. Solna 10, mieszkania 10. 12607

Z powodu wyjazdu do sprzedania: rotunda podbita lisami, suknia bordo jedwabna, ubierana białymi koronkami, sorti de bal i inne przedmioty z garderoby damskiej. Ulica Twarda 10, mieszkania 40, od godz. 10 do 3 po południu. 12613

Z powodu zmiany interesu, są do sprzedania dwa wózki dwó-kołowe telegraficzne, do rozciągania drutu telegraficznego, mogą być zdane do innego użytku. Bliższa wiadomość u kowala, ulica Nowolipie 76. 12761

Do sprzedania obraz olejny, (nabyty przez Tow. Z. S. P. do rozlosowania za rs. 225), zostawiony za 125 rs.—Tamże są i inne po niskich cenach, oraz zegary antyki. Elektoralna 29, prawa oficyna, 2-e piętro, m. 16, zastać można o 10 godz. 12734

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania meble i różne sprzęty gospodarskie. Do obejrzenia: Elektoralna 16, u Berga, rano od godziny 10—1. 1724

Pianino zagraniczne nowe, zaraz do sprzedania. Róg Krochmalnej i Żelaznej 33, mieszk. 5, 1-sze piętro. 12773

W magle wiedeńskie w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Marjańska 11, róg Twardzej. 12726

Portepian mało używany pierwszorzędnej fabryki, lustra, garnitur salonowy, jedwabny; garnitur gabinetowy i dębowy rzeźbiony, aksamitny; kredens, stół, krzesła, szafa dębowa rozbierna, do bielizny, orzechowa do ubrania; łóżka rzeźbione, toaleta, umywalka, otomanka, biurko wielkie, szeslong, stoliki i krzeselka fantazyjne etc., oraz kolumny, firanki, dywan, żyrandol, lampy, kandelabry są do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 12777

Do sprzedania garnitur mebli i dwa stoły do gry. Wspólna 21, mieszkania 11, do 9 rano. 12771

Korzystny interes dla specjalisty, warsztat ślusarski z wszelkimi przyborami i zapasami materiałów i wyrobów, w środku miasta, z wyrobioną firmą, do sprzedania. Wiadomość obok koszar i Żelaznej Bramy, przy ulicy Gnojn pod 11, u właściciela zakładu. 12715

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota 10, od Marszałkowskiej 5-y dom, m. 15. 12688

Piano powiślańskie do sprzedania. Bracka 12, mieszkania 7. 12694

Kto ma pianino używane do sprzedania nie drogo, raczy nadesłać adres na ul. Freta pod 1 do W. Szmajkowskiej. 12657

Do sprzedania meble orzechowe, eleganckie, garnitur, szafa rozbierna, kredens, szafka do bielizny, łóżko, lustrzany, umywalka, biurko. Róg Wielkiej i Pańskiej 1, u rządcy. 12127

Kupuje meble starożytne i koronki, szale tureckie i francuskie i wszelkie starożytności. Ktoby takowe miał proszę się zgłosić na Plac Resursy Kupieckiej drugi sklep od rogu R. Apfelewicz. 11573

Łóżek mahoniowych para do sprzedania, najnowszego fasonu i bardzo pięknej roboty, oraz dwa wazony marmurowe, dwie kolumny, lustrzany, etażerka palisandrowa, kłęcznik i dywan. Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym. 12751

Kaszmiry czarne, kolorowe, oraz różne materiały na mundurki, bardzo tanio do sprzedania. Nowogrodzka 31, m. 11. 12720

Za rs. 45 garnitur mebli rypem kryty, w dobrym stanie, do sprzedania. Twarda 20, mieszkania 13. 12726

! potrzebna jest maszyna w dobrym stanie i introligatorska, do obrzynań, a także maszyna do linjowania. Wiadomość: Nowy-Swiat 27, u introligatora. 12720

Mebli dwa garnitury nowych: francuski rs. 85, orzechowy 95, do sprzedania. Marszałkowska 71, mieszkania 20. 12752

! piramidkę używaną ktoby miał do sprzedania, niech się zgłosi do cukierni na ulicę Leszno 17. 12764

Portepian krótkiego fasonu, palisandrowy, wiedeńskiej fabryki, o 7-miu oktawach, do sprzedania. Miodowa 3. 12730

Interesa handl. i majątek.

Sklep wiktualii do sprzedania z powodu słabości właścicieli. Pańska 17. 12448

Z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia sklep, z norymberszczyzną i dystrybucją, na korzystnych warunkach, na Nowej Pradze, przy ulicy Nowo-Prądzkiej 71, w domu p. Tonna, wiadomość na miejscu. 12652

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Ulica Wileza 17, od Marszałkowskiej sklep. 12730

Dom w środku miasta kto ma do sprzedania w cenie do 25,000 rs., niech nadesłać dokładny opis takowego, Senatorska 7, do stróża; pośrednictwo wyłącza się. 12678

Rs. 5,000 do ułokowania na 1-szy dom w Warszawie. Oferty, Krakowskie-Przedmieście 53, u rządcy domu. 12665

Dom z ogrodem do sprzedania za rs. 16,000, przy ulicy Ogrodowej 35/865, może być przyjęty dom mniejszy z placem w zamian. Wiadomość u właściciela. 12564

Żadana jest współniczka z 2,500 rs., do korzystnego interesu. Gwarancja kapitału wszelka. Wiadomość: Leszno 18, m. 16, codziennie z rana do godz. 11. 12550

Na majątek ziemski pod Warszawą żądana jest pożyczka 5,000 do 8,000 rs., prócz procentu, osoba wypożyczająca kapitał, może mieć 2 pokoje umebłowane i całe utrzymanie z usługą. Osoby interesowane raczą oferty zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. P. M. F. 12551

Sklep mydlarski do sprzedania za przystępną cenę. Róg Nowego-Swiatu i Smolnej. 12742

Z powodu wyjazdu jest sklepik do sprzedania przy ul. Tamka pod 36. 12742

Sklep wiktualii istniejący przeszło 20 lat, bardzo dobrze prosperujący, do sprzedania. Ul. Nowowiejska 2, za tabaczną fabryką „Union.“ 12750

Sklep wiktualii z obszernym mieszkaniem, z powodu słabości zaraz do sprzedania. Chmielna 64, dom Jeziorańskiego. 12725

2 magle wraz z pralnią do sprzedania od 2-ów. Michała, przy ul. Nowowiniarskiej 8. 12742

Sklepik wiktualii jest do sprzedania. Ul. Browarna 20. 12733

Sklepik wiktualii i dwa magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Twarda 15. 12735

Sklep wiktualii do sprzedania w każdym czasie. Hoża 32B. 12526

Kolonia do sprzedania blisko Warszawy, 20 morg, grunt pszenny, 1/3 iak, ogród owocowy, woda bieżąca, dom mieszkalny pod gontem. Wiad.: ulica Nowowiejska 2/1447b, za fabryką tabaczną „Union.“ 12690

Kasa zaliczkowa, plac Warecki 14, u działy pożyczki na zastaw kosztowności na warunkach poprzednio ogłoszonych. 12565

Rs. 1,500 do 2,000, potrzebna jest pożyczka na rok jeden z pewną gwarancją hipoteczną. Wiadomość: Leszno 18, mieszk. 16, z rana do godziny 12. 12611

Rs. 3,500 potrzebne zaraz na spłatę sumy hipotecznej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod adresem: „Zygmunt S.“ 12752

Interes korzystny dla rodziny posiadającej około 1,000 rubli, zaraz do odstąpienia. Widok 21a, lokalu 3, od 2 do 6 po południu. 1459

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Gruźewskiego, róg Leszno i Solnej 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1459

Sklepik do sprzedania za rs. 90. Ul. Kościelna 9. 12413

Jest do odstąpienia każdego czasu sklepik wiktualii, wraz z dystrybucją. Ulica Orła 8. 12567

Nowe magle wiedeńskie zaraz do sprzedania wraz z mieszkaniem obszernym i wygodnym. Ogrodowa 5, zaraz od Solnej na lewo, dom p. Lote. 12411

Do sprzedania dom drewniany. — Tamże jest do sprzedania Bryczka na resorach, w dobrym stanie. Ulica Zaokopowa 15. 12411

Kawiarnia z powodu wyjazdu zagranicę jest do odstąpienia. Wiadomość: Chmielna 35, w kawiarni. 12559

Sklep wiktualii jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie, ulica Wołyńska i Nowo-Karmielicka 24. 12774

Rs. 5,000 potrzeba, na pierwszy numer hy-poteki. Nowogrodzka 13, u doktora, od godziny 3—6. 12766

Do interesu handlowego b. korzystnego, potrzebny jest zaraz wspólnik, z kapitałem od 1,500 do 2,000 rs., gwarancja kapitału zupełna. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. H. S. 12713

Do sprzedania 15,600 łokci gruntu, w ładnym położeniu, za rogatką Belwederską. Wiadomość w składzie węgla p. Ignacego Wallmana przy ulicy Wilezej 2b. 12713

Żadany jest wspólnik, kawaler, z kapitałem rs. 1,500, do interesu prosperującego od lat kilku, z wyrobioną klientelą. Wiadomość w składzie materiałów malarskich. Chłodna 8. 12746

Kupna sklepu niciarskiego, bielizny, lub czegoś w tym rodzaju poszukuje się o ile możliwości z mieszkaniem dla rodziny. Dokładne oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod liter. K. H. 12754

Lokale.

Pokój ze wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, z opalem, a może być i z obiadem, dla kobiety przyzwoitej, do wynajęcia w każdym czasie. Ogrodowa 17, mieszk. 6. 12673

Chmielna 9. Dwa sklepy, obszerne mieszkanie na 1-m piętrze. 12598

Stajnia i wozownia zaraz do wynajęcia przy ulicy Miodowej 11. Wiadomość w biurze właściciela domu lub u rządcy. 12603

Lokal frontowy złożony z 4-ch pokoi, oraz 2 pokoje w oficynie zaraz do wynajęcia przy ulicy Instytutowej 4; wiadomość u stróża na miejscu lub w biurze właściciela domu, Miodowa 11. 12604

Pokój osobny, elegancko umebłowany, z par. Widok, róg Marszałkowskiej 21a, 1-e piętro, mieszkania 3. 12714

Do wynajęcia od 1-go Października 3 pokoje i kuchnia i 1 pokój kawalerski. Ulica Niecała 5. 12741

2 pokoje z osobnymi wchodami są do odnajęcia każdego czasu, na rok nająć można. Wiadomość w sklepie lamp W. Zajackowskiego, Krakowskie-Przedmieście, wprost Czystej. 12745

Tanie pomieszczenia przy ulicy Nowolipki 38 lit C, zaraz do wynajęcia lub od 1-o Października: 1 sklep z pomieszczeniem dla rzeźnika lub na restaurację, za rs. 300; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem, ręcznik rs. 250; 1 pokój duży, kuchnia ze zlewem, rs. 10 miesięcznie; kilka pokoi poedyńszych z kuchniami po rs. 5 miesięcznie. Wiadomość także u rządcy domu. 12724

5 pokoi zaraz lub od Października do odnajęcia, wraz z odstąpieniem całkowitego umebłowania takowych. Sienna 3, m. 4. 12778

Mieszkania świeżo wyremontowane, są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu Wielka 13, u rządcy. 12625

Mieszkanie przy rodzinie dla panien, z usługą i herbata, za rs. 5 miesięcznie, fortepian, konwer. fran. Ulica Długa 10 stróż wskaże. 12115

Pomieszczenie przy rodzinie dla 2-ch panienek przyzwoitych, w każdym czasie. — Marszałkowska 37, mieszkania 7. 12056

2 pokoje do wynajęcia: jeden zaraz, drugi od 1-go Września; mogą być ze stołowaniami. Nowy-Swiat 28, mieszk. 11. 12332

Zielna 7 lit. A. W każdym czasie ośm pokoi na 1-m piętrze. 11333

Pokój z meblami. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej 32, m. 7. 12566

Pokój z oddzielnym wejściem do najęcia, Ordynacka 2, mieszk. 9. Wiadomość od godz. 3-jej do 6-jej. 1352

Potrzebne jest mieszkanie w okolicy ulicy Marszałkowskiej, składające się z 4 pokoi i kuchni, do tego obszerna piwnica i zabudowanie na skład. Upraszają się o pozostawienie adresów w kiosku przy rogu Marszałkowskiej i Hożej pod lit. A. B. 12543

! bardzo eleganckie mieszkanie z 7-u pokoi i 3-ma balkonami i wszelkimi wygodami, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Swiatu, mieszkania 6. 12412

Pomieszczenie dla nauczycielki i dla panienek, za umiarkowaną cenę, przy żonie emeryta Krochmalna 31a, mieszk. 5. 12768

Niecała 12. Dwa duże pokoje z przedpokojem do wynajęcia. 12772

Poszukuje się zaraz, lub od 1 Września mieszkania kawalerskiego, złożonego z dwóch pokoi, z przedpokojem lub bez, położonego w okolicach: ogrodu Saskiego i Placu Teatralnego. Oferty z oznaczeniem ceny miesięcznej i piętrowa, uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. W. 1719

Jest do odstąpienia lokal na restaurację, z ogrodem i urządzeniem ogrodowym, w bardzo pięknym położeniu i na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w mleczarni, ulica Marszałkowska 38. 12717

Sklep z kilkoma pokojami, przy ulicy Wilezej, pod 13, na rozmaity proceder może być użyty, (prócz dystrybucji i spożywczego), jest do wynajęcia od 8-go Michała r. b., za przystępną cenę, oraz inne pojedyncze lokale, od rs. 5 miesięcznie. 12729

Do wynajęcia od 1-go Września pokój o 12-eh oknach na parterze, suchy i widny, dla pojedynczej osoby. Ulica Sienna 15, stróż wskaże. 12763

Szukam pokoju przy zażnej rodzinie. Oferty: „Helena“, w kantorze Kurjera. 12753

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrow, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Łr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 630

Pół sklepu ktoby miał do odnajęcia, to proszę adresy składać w fabryce pończoszniczej, ulica Zgoda 1. Tamże jest do wypożyczenia 500 rubli. 12554

Obiady prywatne; tamże są pokoje kawalerskie z osobnymi wejściami. Ulica Włodzimierska 3, mieszkania 13. 12618

Corsety higieniczne-estetyczne, dające najpiękniejszą figurę, wyrabia tylko fabryka Jeleniewskiej. Marszałkowska 69. 12256

Akuszerka Bandtke przyjmuje osoby na słabość w osobnych i wspólnych pokojach od rs. 10 do 4, sekret zapewnia się. Ulica Hoża 12 lit. A. 12213

Akuszerka P. Médalis, przyjmuje osoby żyjące odbyć słabość, lub przybycie na kurację. Najścisłszą dyskrecją i umieszczenie dziecka zapewnia się. Na czas dłuższy osobne pokoiki z meblami, opałem i usługą, od rs. 10 miesięcznie. Ulica Świętojerska 22, obok ogrodu Krasiniego. 12357

Akuszerka Karpińska leczniczy 1-jej, przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybycie na kurację, w osobnych i wspólnych pokojach, z wszelkimi wygodami, okna na ogród. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedm. 12. 12231

Akuszerka Łukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrekcję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska 13. 12583

Mamki wiejskie u akuszerki przy ulicy Pańskiej 19. 12574

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Ul. Stare-Miasto 28, mieszkania 6. 12716

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem jest u akuszerki. Ulica Hoża 15, wejście od Kruczej, mieszk. 7. 12760

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Dzielna 50, u malarza Chojnowskiego. 12756

Mamka z 2-miesięcznym pokarmem jest u akuszerki. Ul. Bracka 4. 12756

Mamka młoda, wiejska, bez długu, u akuszerki. Świętokrzyska 8, m. 5. 12633

W niedzielę ubiegłą w porze południowej w ogrodzie Saskim, w głównej alei na ławce, zostawiono parasolkę czarną jedwabną, nową, z rączką jasną jesionową. Upraszają się dwie panienki, które podobno takową znalazły, o zwrot na ulicę Elektoralną 4, do magazynu wyrobów rekwizycyjnych W. Jurezykowskiego. 1722

Wyżlica, rasy pointer, biało-żółtowa, 6-o miesięczna, w dniu 16 Sierpnia zaginęła. Upraszają się o zwrot takowej za wynagrodzeniem. Długa 4, do dystrybucji; nieprawdy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 12737

Zaginął pies roczniak, maści szarej, mordy czarna, kto odprowadzi pod 7/1754p na Marszałkowską, otrzyma nagrodę. 12762

Jeżeli kto ma do sprzedania czarne żółta-wo-podpalane cetry roczne, lub szczeniaki, raczy się zgłosić do bufetu w Marcellinie. Wiadomość może być podana nawet telefonem. 12757

Wyżel do sprzedania. Śliska 1, od godziny 2—4, mieszkania 20. 12723

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę żywe czyste rasy ceter, czarny, w drugim polu, dobrze ułożony. Wiadomość: ulica Wronia 9 nowy, u rządcy domu. 12670